

Wychodzi 2 razy dziennie

z wyjątkiem niedziel

rano o godz. 7 1/2 i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

W Ł. w. w. w.:

półroczna 1 zł. 20 ct. 2 krotną dost. do domu 1 zł. 30

na prowincję:

roczna 1 zł. 20 ct. 2 krotną dost. do domu 1 zł. 30

kwartalnie 80 ct. 10

półrocznie 1 zł. 10

W Niemczech: półroczna 1 zł. 60 ct.

W innych krajach: 2 —

Dozwoleńców nie ma Redakcyi nie wzięła.

Słowo Polskie

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 10 ct.
nadane wiersz garbony 40 ct., małe
ogłoszenia za wyraz 3 ct., najmniej 20.

Numer pojedynczy:

W Ł. w. w. w. Na prowincję
wydania rannego 2 ct. 8 ct.
wieczorowego 3 ct. 4 ct.

Rękopisów redakcyi nie zwraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 17

TEL. 541.

Austriacki zjazd nauczycielski.

Telegram doniósł już o uchwałach, powziętych na austriackim zjeździe nauczycieli, który się tymi dniami odbył we Wiedniu. Zjazd miał na oku przede wszystkim sprawy materialnego bytu nauczycieli szkół ludowych, polepszenia ich plac. Uchwalono w tej sprawie cały szereg rezolucyj. Rezolucye te orzekają — że ustawodawstwo krajowe, do którego całkowicie sprawy szkół ludowych należą, ma bezzwłocznie przystąpić do takiej reformy krajowych ustaw i takiego w nich unormowania plac nauczycieli, ażeby najniższa płaca odpowiadała XI. randze urzędników państwa, poczem następowałyby regularny, w ustawie samej określony awans. Znikłaby różnica między nauczycielem „młodszym“ a „starszym“ — między zajętym na wsi a w mieście, między pracującym w miejscowości ludniejszej a mniej ludnej. Nauczyciel każdy zatem zostałby zamianowany urzędnikiem w najniższej klasie rangi, skąd potem już, bez względu gdzie uczy, zostaje w swoim czasie posunięty. Jest to życzenie stare, które w Galicyi nieraz się już głośno odzywało. Wszakże zjazd nauczycieli, świadom był dobrze, co było bezpośrednim powodem, że sprawa ta w Sejmach dotąd tak silnie utykała. Były to względy finansowe. Przy coraz wzrastających wydatkach we wszelkich gałęziach autonomicznego zarządu krajów, przy braku autonomii podatkowej a tem samem przy konieczności poprzestawiania przeważnie tylko na dodatkach do podatków bezpośrednich — finanse autonomiczne poszczególnych krajów są w coraz bardziej opłakanym stanie. Skutkiem tego spełnienie życzeń nauczycieli ludowych natrafiało w Sejmach na przeszkody natury finansowej. Wiedeński zjazd nauczycieli wobec tego stanu rzeczy powziął uchwałę, wzywającą rząd, ażeby jedną trzecią część wydatków na szkoły ludowe w poszczególnych krajach, skarb państwa wziął na siebie.

Uchwały te deputacya zjazdu nauczycielskiego zakomunikowała kierownikowi ministerstwa oświaty p. Hartlowi. O ile można się dowiedzieć z podanych przez wiedeńskie dzienniki sprawozdań z tej audyencji — zajął p. Hartl wobec udzielonych mu uchwał stanowisko zupełnie poprawne. Było bowiem w jego odpowiedzi obok uznania, iż życzenia nauczycielstwa są uprawnione — także zupełne uszanowanie dla autonomicznych praw Sejmów. Kierownik ministerstwa oświaty uznał, że musi się coś stać dla nauczycieli, a Sejmy pewno także zapoznawać tego nie będą. Zmiana ustawy państwowej w kierunku, przez deputacyę wskazanym już z tego względu napotkałaby na wielkie trudności, że Sejmy uznałyby w tem uszczuplenie swego autonomicznego zakresu działania. Jednostajne — t. j. we wszystkich krajach zupełnie jednakowe uregulowanie plac jest niemożliwe ze względu na rozmaite, poszczególnie stosunki krajów. Ażeby co zrobić można, należy uzdrowić finanse krajów. Państwo musi być gotowe na to, ażeby do uzdrowienia finansów krajowych w ten sposób się przyczynić, iż kraje otrzymują od państwa odpowiednie zasilki na pokrycie wydatków szkolnych. W tym punkcie róż-

nimy się z p. kierownikiem ministerstwa oświaty Państwo musi się przyczynić do uzdrowienia skarbowych stosunków autonomii — wszakże nie przez to, że da na szkoły jakiś specjalny większy zasiłek, to bowiem pociągnęłoby za sobą ograniczenie swobodnej rozporządzalności Sejmów funduszami krajowymi, krępowałoby Sejmy w budżetowaniu. Uzdrowienie skarbu krajowego da się autonomicznie pomyśleć tylko jako stworzenie nowych źródeł podatkowych, a więc rozszerzenie prawa podatkowego Sejmów; — albo jako przyznanie Sejmom pewnego udziału w pewnych kategoriach podatków państwowego.

Po za tym jednym punktem odpowiedź kierownika ministerstwa oświaty nie zawiera nic, coby autonomiczne poczucie obrazić mogło. Wyraźne zaś wskazanie przez p. Hartla na obowiązek poszanowania samorządu, wobec tego, że zjazd nauczycieli ludowych, więc wyłącznie do kompetencji Sejmów należących, marzy o większej niż dotąd centralizacji spraw szkolnych, było dla tych nauczycieli bardzo potrzebną nauką. Z naszego kraju bierze udział w tych zjazdach i utworzonym przez zjazd „związku nauczycieli“ stronnictwo *Szkolnictwa* — które zdawna już o upaństwowieniu szkoły ludowej fantazowało. Że ten obóz w nauczycielstwie mnoży się i wzrasta w liczbę i w siłę — winien temu znany opór naszych konserwatystów przeciw szybszej akcji w szkolnictwie ludowym, wymagającej niezbędnie wydatnego polepszenia plac. Jak na wielu innych sprawach tak i na tej mają nasi konserwatywni autonomiści dowód, że zasadzie autonomii wtedy tylko prawdziwie i skutecznie się służy, gdy się w autonomiczną formę wleje silną treść żywotną i życiową tak, aby autonomia służyła pomyślnemu, postępowemu rozwojowi społeczeństwa, a nie była dla rozwoju tego hamulcem. Im bardziej będzie się hamulcem takim stawała, im bardziej będzie sztywna w konserwatyzmie, tem bardziej szeregi jej przeciwników liczebnie i jakościowo wzmacniać się będą.

Wojna.

Najnowsze depesze angielskie z placu boju starają się osłabić wrażenie katastrofy, donosząc o spustoszeniu, które wśród Boerów czynią działa armii obłożonej. Chwalą się przytem, że Joubert czynił remonstracye przeciw użyciu granatów Lydigik, jako barbarzyńskiemu środkowi prowadzenia walki. Ano, jeśli to prawda, mielibyśmy dowód, że i na wojnie różne grają ambicje: Boerzy prześcigają się w humanitarnem traktowaniu wziętych do niewoli Anglików, ci zaś szukają chwały — w granatach Lydigik. Wobec tego, jakże niesmaczne wrażenie robią szumne frazesy lorda Hamilton, który zapewniał, że „niech tylko Anglia upora się z wojną, a narody obaczają, iż nie idzie jej o nic innego, jeno o uwolnienie wielkiego płatu ziemi dla dobra ludzkości od nędznej, poniżającej tyranii“.

Wedle wieści z Pietermaritzburga, zajęli Boerzy znaczną część krainy Zulu (w południowo-wschodnich granic Oranii) i Pomeroy o 50 mil na połu-

dnie od Greyton, a więc już pod Pietermaritzburgiem.

Agencya Havasa donosi, że skutkiem zajęcia miejscowości Colonty przez gen. Lukasa Meyera, odcięty został gen. Whitema odwrót, a Ladysmith jest zupełnie opasane. Boerowie mają w swych rękach linie kolejowe, zdążające do Pietermaritzburga i Durbanu. Równałoby to się odcięciu także od morza.

Zaprzeczają temu źródła angielskie, twierdząc, że komunikacya z Ladysmith została przywrócona.

Z Brukseli donoszą, że w kierunku Durbanu (Port Natal) nad Oceanem indyjskim, wyruszają znaczne zastępy Boerów, by obsadzić wzgórze, dominujące nad portem i zapomocą artylerji uniemożliwić wylądowanie nadciągających posiłków angielskich.

Wiele troski sprawia Anglikom również prywatne doniesienie, jakoby w zatoce Delagoa wybuchła dżuma. Wśród wojny trudno stawiać zarazie skuteczną zapórę, a gdyby wtargnęła do obozu angielskiego, byłby to nowy, groźniejszy może jeszcze, niż Boerzy nieprzyjaciel.

Na zachodnim terenie boju dotąd nie przyszło do rozstrzygającej walki. Boerzy obiegają Mafeking, odpierając zwycięsko wycieczki załogi angielskiej, i cierpliwie oczekując, aż miasto samo się podda.

Oranżycy zajęli Colesberg, ważny punkt zbliżny komunikacyi na zachodnio-północnej części Kaplandu.

W Holandyi wiadomość o zwycięstwie Boerów wywołała niesłychany entuzjazm. W Haadze wywieszono flagi w lokalach redakcyj pism. Posiedzenie Izby niższej musiano przerwać z powodu rumoru, jaki wywołała wiadomość wśród posłów.

Podobne usposobienie panuje w Brukseli.

Transvaalski reprezentant w Brukseli dr. Leyds, który zasadził się na to, by psuć krew Anglikom, rozgłasza obecnie, że jedynie solidarny protest Francji, Rosji i Niemiec zapobiegł odstąpieniu zatoki Delagoa Anglii.

KORRESPONDENCJE.

Przemyśl, 3 listopada.

(Walka o spoczynek niedzielny. — Konfiskata odezw. — Rewizya. — „Naddniestrzanka“.)

Referent dla spraw przemysłowych w mieście naszym, p. Etmajer, wydał ostre, ale słuszne rozporządzenie, aby wszystkie piekarnie, które zatrudniają czeladź katolicką, ściśle przestrzegały ustawy o spoczynku niedzielnym. Majstrowie izraelicy, chcąc zmanifestować opozycję przeciw rozporządzeniu p. Etmajera, wypowiedzieli robotę wszystkim u siebie zatrudnionym czeladnikom katolickim, biorąc w ich miejsce czeladź izraelicką, która w myśl okólnika namiestnictwa galicyjskiego z sierpnia 1894 roku jest zwolniona od przepisów ustawy o spoczynku niedzielnym. Czeladnicy zamyślają zwołać zgromadzenie publiczne i zbojkotować tych majstrów, którzy wydali czeladź katolicką. Z chrześcijańskimi czeladnikami postanowili iść solidarnie czeladnicy izraelicy.

Robotnicy stanisławowscy dali wydrukować so-

ECHA.

XXX.

Wiatr przegonił chmurę liści zwiedłych nad mogiłami. W półmroku wieczornym zamajaczyły, jak stado ptaków, lecących gdzieś w otchłań wieczności.

Pod stropem zasianym gwiazdami rozbłysnęły liczne światła na ziemi. Coraz liczniejsze, coraz bogatsze, coraz teatralniejsze. Nietylko zwykłe ogniki — całe snopy płomienia, buchające z rzeźbionych waz, czerwone latarnie, weneckie klosze, cińskie osłony — cała maskarada żałoby na grobach.

Tu i ówdzie ciężka krepka i postać kłęcząca z modlitwą na ustach, lub oparta o drzewo w zadumie — zresztą tłum swobodny, gwarliwy, uśmiechnięty. Wśród tych drzew posępnych i ciosów grobowych więcej flirtu i życia, niż smutku i śmierci.

Cisnącym się tłumom towarzyszy profesyjny krzyk, jęk, śpiew i bezduszne klepanie pacierzy ze braków i kalek. Z całego świata zbiegli się i obsiedli krawędzie żałobnego gościńca. Przywódca ich żąda grosza żebraczego. Zamiast uroczystego nastroju smutku — brutalna kłótnia o zysk, szarpanie przechodniów o grosz.

Na grobach przepych, przesada, rywalizacya. Zdaje się, że zamiast ludzi, co pod niemi leżą, groby teraz prowadzą daleką walkę o byt i pierwszeństwo. Drogi materyał, kosztowna rzeźba, grube

złocenie i morze światła. Szary tłum niknie w cieniu pod próchniejącymi krzyżami.

Stróż i stróżowa pilnują lampek i zastępują dogorywające świeże. Toczy się przytem rozmowa o codziennych biedach i plotkach. Do tej oficjalnej żałoby, wysłanej przez stróża, dostraja się całe otoczenie grobu. Sztynny cyprys lub jałowiec wirginijski, anemiczna chryzantyna, ogromny wieniec o liściach z prasowanego papieru, farbowanych aniliną trawach i kwiatach z jaskrawej bibułki. Symboliczna ośchłość sere, konwenans boleści i smutku tych, którzy wysłali stróża i stróżową z koszami, aby zapalili dużo kolorowych lampek.

Ostatnie, przeczyste technienie jesieni zatruwa dym i kopeć skwirującego łaju. Gryzie w oczy, drapie w gardło. Wzrok mimowoli zwraca się ku górze — tonie w przeźrocach eteru i szuka ucieczki od tej duszącej, hałasliwej, banalnej pospolitości urzędowych zaduszek.

W cieniu, wśród grupy drzew, stoi gromadka małych obdartusów.

— Czekaj, już wychodzą! — mówi jeden.

Omentarz się wypróżnia, pustoszeje, guchnie. Teraz na nich kolej. Będą rabowali niedopałki świec, porzucone lampki, świeże kwiaty w doniczkach...

Oto obraz oficjalnych zaduszek.

A przecież smutek pozostaje smutkiem, nie da się zagłuszyć maskaradą lamp i wieńców — i myśl,

jak anioł zadumany płynie za tysiącami tych, którzy byli, a których już nie ma...

I jakże mu strojnie w warkoczach brzoź, które złotym liściem sieją, w koronach dębów, szepczących ostatnie modły przedzgonne — pod osłoną ognistych kiści sumaka, który zdaje się gorzeć ostatnimi płomykami życia — w splotach czewieniącego się winogrodu, przy cichym wtórze krwawych liści klonu i srebrnych liści topoli, które spadają na ziemię jak lzy...

Jakże mu zgodnie w obliczu samego nieba i gwiazd, przy westchnieniach o minionem szczęściu, z tęsknotą do ciszy dla skołatanych dusz...

Tysiące melancholików poetycznych pisało już o tem i dotknęło prawdziwych, głębokich strun serca człowieka.

W działaniu przyrody na człowieka, tak jak i w stosunkach ludzi między sobą, istnieje pewna hipnoza, której się oprzeć niepodobna. Późna jesień, choćby z cudownymi uśmiechami słońca, hipnotyzuje człowieka smutkiem, i dlatego przeczcucia zgonu i wspomnienia zmarłych spływają się z nią w jedną łzawą całość.

.....

Chciałbym być hipnotyzerem, ażeby w chwilach tych uroczystych, gdy człowiek spogląda w siebie i po za siebie, rzucać na niego uroki i ukazywać mu brzydotę kłamliwości, którą się przez życie przebija, albo stawiać mu przed oczy zwierciadło własnej jego głupoty.

bie w Przemyśle odczwę, w której zaznaczają zwycięstwo, jakie odnieśli nad zarządem Kasy chorych, który pod naporem ich opinii musiano rozwiązać i protestują przeciw temu, że członków starego zarządu przydzieliło starostwo, jako Radę nadzorczą komisarzowi, rządzącemu obecnie w Kasie chorych w Stanisławowie. Odczwę tę skonfiskowała przemyska prokuratura, dopatrując się w treści jej występu z §. 300 u. k. Poszukując odczwę urzędującego policja pod kierownictwem komisarza policji p. Benoit'a rewizję w drukarni p. L. Schwarca i w domu p. Witolda Regera. Przy rewizji znaleziono około 150 egzemplarzy, za resztą czyni policja dalsze poszukiwania.

Z dniem 15 b. m. zacznie w Przemyśle wychodzić dwutygodnik p. t.: *Naddniestrzanek*, poświęcony wyłącznie sprawom Borysławia, Schodnicy i Drohobycza. *Naddniestrzanek* wydawać będą robotnicy borysławscy.

Kronika miejscowa.

Lwów. 4 listopada.

Jutro:

- 5 listopada. Niedziela, Elżbiety m.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut —, zachód o godz. 4 minut 28.
- O godzinie 3 1/2 popołud. w teatrze hr. Skarbka: „Drużba” i „Złoty cielec”.
- O godzinie 7 1/2 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Noc w Wenecji”.

Popołudnie:

- 6 listopada. Poniedziałek, Leonarda wyz.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 1, zachód o godz. 4 minut 26
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Joannes”.

Wieczorek muzyczny urządzi „Sokół” jutro w niedzielę z udziałem „Lutni”.

Z życia akademickiego. Staraniem akademickiego Koła Tow. „Szkoły ludowej” wygłosi dziś Kajetan Golczewski w lokalu Czytelni kolejowej odczyt o powstawaniu ziemi.

W Czytelni akademickiej dziś wieczór inauguracyjny, a potem komers. Przy tej sposobności należy pamiętać, że hałaśliwe wkraczanie do kawiarni, udawanie pogrzebów i t. d. są to wynalazki już bardzo oklepane.

Jutro w niedzielę w sali V. uniwersytetu o godz. 10 1/2 rano czwarte posiedzenie kółka germanistycznego Czytelni akademickiej. Odczyt p. Beckera o niemieckiej budowie wiersza.

W poniedziałek 6 bm. pierwsze posiedzenie Kółka prawniczego Czytelni akademickiej. Odczyt p. Semkowicza: „Geneza rodów szlacheckich w Polsce”.

W sobotę 12 bm. w sali II. uniwersytetu walne zgromadzenie Klubu szermierzy. Początek o g. 7-mej.

Uprzejmą prośbę do p. radcy dworu Krzaczkowskiego zanoszą za naszym pośrednictwem mieszkańcy Chorażczyny i całego kompleksu sąsiednich ulic. W tym punkcie miasta przydałaby się bardzo, bodaj niewielka, placówka dorożek. Nie potrzeba obszernie tłumaczyć, co znaczy dla ludzi interesu pośpiechu komunikacyjny. Inne arterie miasta posiadają do tego celu linie tramwaju elektrycznego i konnego — ta nie posiada ani fiaków, ani tramwajów, wskutek czego musi się w razie potrzeby posyłać dopiero służącego o kilka ulic po dorożkę. Mamy nadzieję, że p. radca dworu Krzaczkowski zechce polecić wprowadzenie tego małego udogodnienia. Dwie lub trzy dorożki mogłyby wystarczyć.

Pierwsza międzynarodowa wystawa fotografii artystycznych, którą urządził tutejszy klub w jednej z hal naszej wystawy, otwartą będzie tylko do poniedziałku. W sali tej pomieszcza następnie artysta Trusz kolejkę swych najnowszych prac.

Miałbym wiele do czynienia i w życiu towarzyskim i w nauce i w polityce i w przybytkach Temidy.

W życiu towarzyskim hipnotyzowałbym ludzi myślą o najwyższym ideale demokratyzmu — o śmierci, która tak pięknie wszystkich ze sobą równa. I kazałbym hipnotyzowanemu jeść suchy kartofel ubogich z myślą, że to jest ananas bogaczy, a to za karę, że wynajduje wieczne różnice stanów — że w sto lat po krwawym przypiecztowaniu zasady równości, plynie w wiek dwudziesty z coraz większą ohydą walki klasowej — że wraca do bałwochwalstwa tytułów i wyższości urodzenia, że naprawia dawnie mury podziałowe w społeczeństwie, które już dawno powinno być z ziemią zrównane.

W dziedzinie nauki kazałbym wszystkim profesorom polknąć własne kłamstwa konwencyjonalne, odgrzewane dla przypodobania się możnym, a wzbudziwszy w nich odwagę cywilną, kazałbym im kroczyć tylko w promieniach prawdy.

W mózgach polityków hipnotyzowałbym wiecznie komórkę sobkowstwa, która im utrudnia jasne pojmowanie postępu całej ludzkości, a wykryty i zbrodnie, byle w interesie własnym popełniane, uważa za cnoty publiczne. Na głowach zaś naszych najmłodszych słowiańsko-antysemickich polityków krajowych, hipnotyzowałbym nieśmiertelne osły uszy, jako bydlę, rzucającemu na rozkaz najobskurniejszych wsteczników.

W pełnieniu sprawiedliwości zaś i wydawaniu sądów, rzucałbym uroki na eschle serca i pokrzy-

Poszukiwacze sensacji zaczynają od pewnego czasu gorliwiej zaglądać za kulisy teatralne i pasować artystki na bohaterki swoich kruchych informacji. Niedawno pewien dziennik zrobił odkrycie, że była artystka dramatu p. Siennicka została kalkulantką w dyrekcji skarbu, co następnie sam przykładnie odwołał, obecnie zaś obiega pismo wiadomość, że panią Wandę Siemaszkową zamianowała jakaś gmina wiejska koło Nowego Targu — obywatelką honorową! Otóż *a propos* tej drugiej informacji należy stwierdzić, że prawo nadawania obywatelstwa honorowego przysługuje tylko miastom a nie gminom wiejskim. Wskutek czego sympatyczna artystka krakowska na razie musi się zadowolić jedynie obywatelstwem z łaski reporterów.

Koncert spacerowy urządzi w salach Kasy miejskiej we wtorek dnia 14. listopada Towarzystwo prawnicze.

Kronika krajowa.

Metropolita ks. Kułowski wydał do księży swojej archidiecezyi poufny list pasterski, który stoi w tak rażącej sprzeczności z duchem czasu, że zdaje się, jakby to były echa dobrze znanych poglądów starego Pawła Popiela. Ks. metropolita nie jest człowiek dzisiejszy i to, co mówi, nosi też na sobie piętno dawnych, odległych i już pogrzebanych czasów. Zgoda, dopóki arcybiskup ruski napomina swoich księży, że nie powinni „zabawiać się polityką” i to samo należałoby ze wszystkich dzwonnice kościelnych rozgłosić także naszemu klerowi, mianowicie tej jego części, która, zapominając zupełnie o „uchu igielnem” z ewangelii, oddaje swój wpływ na usługi możnych tego świata, ale ks. arcybiskup uważa nawet oświatę, o ile ona nie idzie prosto z cerkwi, za kacerstwo. Mówi więc, że księża „zamiast utwierdzać w narodzie zasady św. ewangelii, potworzyli czytelnie, które więcej szkody, niż korzyści duchowej przynoszą”. Charakterystycznym jest, że niemal równocześnie nowy biskup stanisławowski, ks. Szeptycki, tak gorąco zachęcał kler do pracy kulturalnej. Różni ludzie — różne drogi.

Bazar krajowy w Stanisławowie. Z powodu wzmianki o zwinięciu tego Bazaru (Nr. 261 *Słowa Polskiego*), otrzymujemy wyjaśnienie, że Bazar krajowy w Stanisławowie nie był założony przez krajowy związek przemysłowy, lecz objęty od żywieckiej fabryki sukna. Został on nie dlatego zwinięty, jakoby wykazał stratę 10.000 zł., lecz z powodu, iż kierunek Bazaru, który nadany mu został przez poprzednich właścicieli, a niedający się odmienić, nie odpowiadał zadaniom związku. Ponieważ objęcie Bazaru przez związek nastąpiło pod gwarancją żywieckiej fabryki, przeto ewentualnych przypuszczalnych strat nie pokrywa związek, lecz żywiecka fabryka, pewnem jest jednak, że te straty nie osiągną cyfry 10.000 zł., przez korespondenta podanej.

Zapis. Zmarły w Tychiej koło Starego miasta właściciel dóbr Karol Stolzenberg, zapisał dla „Macierzy polskiej” we Lwowie 2.000 zł. dla kościoła w Sędziszowie 1.000 zł. Nadto zaś ustanowił jedno stypendium w kwocie 200 zł. dla studenta medycyny narodowości polskiej. Ś. p. Stolzenberg był Czechem i poczynił także kilka zapisów na korzyść czeskich instytucji. Legaty te wejdą w życie po zgonie ogólnej spadkobierczyni. Julii z Torczyńskich Stolzenbergowej.

Stanisławów, 2 listopada. Rocznicę zgonu Tadeusza Kościuszki święciło miasto nasze obchodami uroczystymi w „Sokole” i w „Gwieździe”, w sobotę i niedzielę ubiegłego tygodnia. Wieczór w „Sokole” nie zgromadził tyle publiczności, co roku zeszłego, liczenie jednak zebrała się młodzież, co dobrze świadczy o pielegnowaniu przez nią uczuć patriotycznych. Obchód

zagał przemówieniem o znaczeniu rocznicy wiceprezes „Sokoła” dr. Ostafiński, poczem popisał się chór Towarzystwa muzycznego im. Moniuszki, oraz deklamowała pani Lechicka. Najpiękniejszym punktem programu były ćwiczenia wolne i piramidy, wykonane przez naszych gimnastyków pod dowództwem p. Świątkiewicza, naczelnika naszego „Sokoła”.

Obchód w „Gwieździe” odbył się w sposób bardzo poważny, nazajutrz. Odczyt wyczerpujący o ruchu narodowym roku 1794 wypowiedział p. St. Błotnicki, poczem dwaj rękodzielnicy wygłosili deklamacje utworów patriotycznych. Zakończyła obchód wieczornica, w której wzięli udział członkowie „Gwiazdy” wraz z rodzinami.

Przemyśl, 3 listopada. W teatrze dano we wtorek jako „ostatnie przedstawienie” „Dzwony kornewskie” — we środę „Gejszę”. we czwartek miano śpiewać „Gasparone” z współudziałem p. Matogi, ale spektakl dla braku publiczności odwołano, a w sobotę jako nieodwołalnie ostatnie przedstawienie pożegnalne wystawiają „Halke”. W niedzielę wyjeżdża p. Czystogórski do Stanisławowa z trupą i z uwolnioną już z pod prawa egzekucji garderobą.

Dnia 5 listopada urządzi tutejszy Sokół wieczorek Kościuszkowski z wolnymi gimnastycznymi ćwiczeniami, a w przerwach dane będą wokalnie-muzyczne produkcje. Około urzędu wieczorku krząta się z werwą dyr. Kosiba.

Polacy w obczyźnie.

Władysław Mickiewicz został po wyjeździe dra Konstantego Górskiego, mianowany czasowo dyrektorem Stacji naukowej i Biblioteki polskiej w Paryżu. Wybór ten wśród kolonii polskiej wywarł wielkie zadowolenie. Do Rady nadzorczej powołano obecnie pp. Pawłowski i barona d'Aoril, jednego z tych Francuzów, który zachowuje dla nas szczerą sympatię. P. d'Aoril zna wybornie kraje słowiańskie i zajmuje się pilnie dziejami i literaturą polską.

W akademii górniczej w Leoben złożyli egzaminy państwowe z grona polskich słuchaczy: Henryk Makarewicz z Drohobycza, Juliusz Krajewski z Dwernika, Dr. Franciszek Rybarzewski z Krakowa i Kazimierz Aulejtner z Królestwa.

Z obcych stron.

Przygoda ministra. W tych dniach pociąg kuryerski, idący z Wiednia do Pesztu, zatrzymał się nagle na linii pod Parkany-Nana ku wielkiemu przerażeniu podróżnych, którzy wyskakowali tłumnie z wagonów, dopytując się, ażali nie stała się katastrofa. Służba pociągowa napróżno przebiegała wagony, szukając przyczyny zatrzymania pociągu sygnałem na trwogę. Wreszcie po przejrzeniu wszystkich wagonów, nadkonduktor pociągu udał się do wagonu salonowego, aby zdać raport jadącemu tym pociągiem węgierskiemu ministrowi komunikacji, dr. Ignacemu Daranyi. Stanąwszy we drzwiach wagonu, nadkonduktor rzucił okiem na aparat alarmujący i dostrzegł, że rączka przyrządu była nastawiona na trwogę. „Czy ekscelencya ma co do rozkazanania?” — zapytał. „Ja? Nie — odparł minister — ale powiedzże mi pan, dlaczego pociąg stanął?” Konduktor zmieszany zdów rzucił okiem na aparat alarmujący. „Patrzysz pan na rączkę przyrządu ogrzewającego?” — zwrócił na to uwagę minister — nastawiłem ją na „ciepło”, bo było za chłodno w wagonie”. „Ależ wasza ekscelencya, zamiast aparatu ogrzewającego, wprowadził w ruch aparat alarmujący!” Minister komunikacji, zatrzymujący pociąg kolejowy na równej drodze, jest, bądź co bądź, osobliwością w swoim rodzaju, to też dr. Ignacy Daranyi kazał przedewszystkiem nałożyć na siebie

wione paragrafami rozumu — aby im ukazywać wszystko w czystości zamiarów, która jest o całe niebo wyższą od zręcznego skakania między paragrafami. Kazałbym im w śnie hipnotycznym czuć beziinteresowność, szlachetność i poświęcenie, przybijane zbyt często w imię paragrafów na kryżu hanby — a brzydzić się zręcznością szalbierczą, która umiając się jak wąż między paragrafami przesuwać, zyskuje uznanie oficjalnej sprawiedliwości jako rozum i cnota obywatelska.

Wszystkie te czary hipnozy rzucałbym w tę smętną jesień, wśród rozgwaru duchów jęczących nad przeszłością i jej błędami — rzucałbym jak ziarna maku na sen cudowny, z którego ma wyjść jutro ludzkości, oczyszczonej źródłami prawdy, na długie, dalsze wieki...

A jeśli to wszystko, co się tu rzekło, jest tylko mglistym odbiciem snu magnetycznego — to nie winien temu „kawaler” Thorn, czyniący w sali kasynowej z hipnotyzmą kuglarstwo — lecz wielka hipnotyzka jesień i kilka spacerów w blaskach jesiennego słońca, które nas żegna i żegna i rozstać się z nami nie może.

Proszę cię, czytelniku, idź naokoło Lwowa, porusz nogą szelągów opady liścia jesiennego, wpatrz się w całą paletę barw, któremi cię tak wspinała żegna przyroda, wstępująca w zimę — a wrócisz melancholijny jak ja i będziemy się rozumieli. Zobaczysz zresztą nie bez zdziwienia, że Lwów

zaczyna się chować we wieńcu ogrodów i spacerów publicznych i że skrzętna ręka inspektora Röhrlinga stwarza ci cicho, nieznacznie, a bezustannie coraz więcej dobrego powietrza dla płuc i coraz więcej rozkoszy dla oka. Ten nasz inspektor ogrodowy jest zresztą jak kopciuszek administracyjny, który zbiera skrzętnie i zużytkowuje wszystko to, co inne marnotrawne jego siostry roztrwoniją. Zostanie gruz po rozwalonych domach i nie wiadomo, co z nim zrobić — wnet go Röhrling wywiezie do swych parków i usypie kilka kilometrów ścieżek — porzuci odłamki drewnianych bruków asfaltowanych, już z nich nasz inspektor wybrukuje ścieki przy swych ścieżkach parkowych — wyrzuci na śmiecie jakieś naiwne syreny, czy najady z przerobionej pałacu — zobaczysz je wnet na jakiejś terasie, albo w klombie kwiatów...

O ptaszkach niebieskich mówią, że nie orzą i nie sieją, a Ojciec Niebieski żywi je. Otóż o naszych parkach i ich inspektorze można powiedzieć na odwrót, że magistrat nie żywi ich — a przecież orzą, sieją i rozrastają się z każdym rokiem. Gdzieś to biedactwo tuła się na szarym końcu w budżetach, nie robi hałasu, nie obdziera funduszy miejskich, a czyni Lwów co roku bogatszym w zieleni i uroki przyrody.

I nie jest to wcale złudzenie hipnotyczne — ale najściślejśza prawda. Cef.

Wielki wybór gotowej konfekcji dziecięcej, oraz bluzek i kostiumów

na I-szem piętrze — poleca

MIKOŁAJ LUDWIG

ulica Halińska nr. 14.

zwykłą karę pieniężną za lekkomyślne zatrzymywanie pociągu, następnie zaś, po przyjeździe do Pesztu, ogłosił w peszteńskim dzienniku urzędowym komunikat, w którym przeprosza wszystkich jadących wspomnianym pociągiem za swą nieuwagę i popłoch, sprawiony mimowolnie.

W administracji naszej złożył p. dr. Bron. Potocski ze Sambora 2 złr. na pomnik Mickiewicza.

Repertuar teatru hr. Skarbka:

W niedzielę 5 bm. o godzinie 3 1/2 popołudniu: „Drużba“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego, rozpocznie „Złoty cielec“, komedia Dobrzańskiego.

W niedzielę o godzinie 7 1/2 wieczorem po raz ostatni w tym sezonie „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 aktach Straussa.

Zmarli:

W Dolnej Tuzli w Bośni: Korol Mecenseffy, Polak, lekarz weterynaryi, od dwóch lat tam zamieszkały, zmarł nagle w 26 roku życia. Ś. p. Mecenseffy dzień przedtem wstąpił w związki małżeńskie.

Gabryelski (Krzysztofory, Kraków) sprzedaje fortepiany z najznakomitszej w świecie fabryki **Steinway** po **3000, 4000, 5000 i 6000** koron.

Sprawa Kasy oszczędności przed sądem.

(Oryginalne sprawozdanie „Słowa Polskiego“).

Dwudziesty dziewiąty dzień rozprawy.

Lwów, 4 listopada.

Rozprawa rozpoczęła się o godz. 8 rano. Przesłuchiwany jest w dalszym ciągu p. Koczyndyk jako rzeczoznawca.

Prok.: Wczoraj wyraził pan tu zdanie, że jeżeli ktoś ma w Kasie rachunek bieżący pod sfinansowaniem nazwiskiem, to pan nie uważa tego za fałszerstwo. Czy pan sądzi, że instytucja przy takiej czynności powinna mieć jakiś ślad w księgach Kasy tej właściwej osoby, mającej rachunek? Kocz.: Tak jest, musi być ślad, gdyż od czasu do czasu posyła się odpisy rachunku bieżącego do właściwej osoby. Prok.: A w tym wypadku kiedy np. na koncie 757 wzrosły zaliczki zanadto i kiedy, aby ukryć ten stan, otwiera się nowe konto? Kocz.: W tym specjalnym, udowodnionym wypadku uważam to za fałszerstwo, albowiem tu chodzi już o ukrycie.

Prok.: Czy często zdarzają się także wysokie spłaty i wpłaty np. na pół miliona? Kocz.: To się zdarza bardzo rzadko na rachunkach bieżących. Dr. Aschk.: Z okazji fałszowania bilansu zapytywał pana tu pan przewodniczący, czy i to nie jest fałszerstwem, że w bilansie jest napisane „5 milionów rachunku bieżącego pokryte są efektami“, czy buchalter jest za to odpowiedzialny? Kocz.: W tym wypadku buchalter nie ma z kontrolą tych efektów nic do czynienia, a fałszowanie ksiąg zachodzi już z góry przez administrację. Buchalter nie ma prawa sprawdzać, czy są efekty. Dr. Aschk.: Podpis buchaltera jest na bilansie, ale są tam pozycje pomimo tego, za które on wcale nie jest odpowiedzialny. Kocz.: On robi i podpisuje bilanse na podstawie asygnat, które w ciągu roku przeprowadził, za to jednak, czy te efekty są, jest odpowiedzialny w pierwszej linii dyrektor urzędujący, a w dalszym ciągu komisye. Przew.: Ale specjalnie np. co do konta 757 p. Szczepanowskiego, buchalter p. Wędrychowski wiedział, że konto to nie ma pokrycia i uznał to również pan znawca jako nieprawidłowość.

Dr. Aschk.: Czy buchalter popełnił fałszerstwo ksiąg, zapisując asygnaty, które przechodziły przez likwidaturę i kasę? Kocz.: To fałszerstwo popełnił już dyrektor urzędujący, polecając przeprowadzenie tych asygnat. Zapisanie jest już tylko formą. Dr. Aschk.: A w wypadku podjęcia jakiejś sumy na fałszywą książeczkę, n. p. czy buchalter musi także i tę wypłatę zakontować? Kocz.: Oczywiście, bo już jest *post festum*. Dr. Aschk.: Czy więc to zapisanie tego, poczytywane jest buchalterowi za fałszerstwo? Kocz.: Nie! Dr. Aschk.: Przypuśćmy, że n. p. dyrektor Kasy każe sobie wypłacić nadwyżkę inwentarza. Czy buchalter może tutaj co innego zrobić, jak tylko napisać, co Kasa wypłaciła? Kocz.: Musi to zapisać i wprowadzić w rachunek inwentarza. Dr. Aschk.: Dochodzę tedy do wniosku, że asygnaty mogą być fałszywe, ale buchalter może tylko kontować treść asygnaty. Przew.: Ale potrzeba tutaj brać pod uwagę świadomość buchaltera. Kocz.: Jeżeli jest udowodniona świadomość, wtedy buchalter jest winny.

Obr. Aschk.: Co jest właściwie fałszerstwem ksiąg? Kocz.: Za fałszerstwo uważam każdą czynność rachunkową, wykonaną z zamiarem wykazania stanu tego albo owego rachunku nie na faktycznym ale na fałszywym rachunku opartego. Obr.: Nasza ustawa jednak rozróżnia w tym wypadku trzy okoliczności: zwykłą niedokładność, nieprawidłowe zakonutowanie, lub też fałszerstwo. U nas fałszerstwem księgi handlowej a właściwie dokumentu nazywa się działanie w ten sposób, że ten dokument stracił cechy autentyczności, n. p. przez przekreślanie, wycieranie, dopisywanie i t. p. Jeżeli jednak dokumenty pisze formalnie, to mogą w nich sto kłamstw napi-

sać, a to nie będzie jeszcze fałszerstwem, ale tylko rozmyślną nierzetelnością. Czy pan potem mógłby sprostować, że to, co pan wczoraj nazwał fałszerstwem, to było tylko rozmyślnem, nierzetelnem zapisywaniem. Kocz.: Co do tej pierwszej mojej części orzeczenia, o przenoszeniu kapitałów w rachunku weksli na pożyczki, to twierdzę, że tam absolutnie popełniono fałszerstwo, bo było to wprowadzanie w błąd wszystkich, którzy mogliby to spostrzedz, a run nie byłby nastąpił, gdyby nie te fałszerstwa.

Dr. Aschk.: To pan wierzy, że nie nastąpiłby run, gdyby tyle weksli nie było, a najbliższym przeciw skutkiem nowego zarządu było podniesienie tej sumy. Kocz.: Dzisiaj jest to ustawowo przyznane. Przew.: A więc fałszerstwo uznaje p. znawca wówczas, jeżeli starano się wykazać pewien stan na podstawie zmyślonych, a nie na podstawie rzeczywistych rachunków? Dr. Aschk.: Na bilansie jest także podpis likwidatury. Czy likwidator jest za bilans odpowiedzialny? Kocz.: Absolutnie nie, podpis jest tylko ze zwyczaju. Dr. Aschk.: A więc i buchalter mógł ze zwyczaju podpisywać. §. 30 np. ustaw handlowych mówi wyraźnie „*Das Inventar und die Bilanz sind von dem Kaufmanne zu unterzeichnen*“, a więc w tym wypadku Kasa ma złożyć bilans. Kocz.: O ile mnie znane są stosunki w Kasie, to od samego początku już pierwsza dyrekcyja w r. 1844 musiała złożyć to prawo wyłącznie na buchaltera.

Dr. Aschk.: Mam tu taki wypadek: kupiec jakiś popadł w konkurs, znaleziono, że księgi handlowe są wadliwe, postawiono go przed sąd za umyślne prowadzenie takich ksiąg i pomimo obrony, że on się nie zna na księgach i że takowe prowadzi u niego człowiek z akademickim wykształceniem, zostaje skazany. Trybunał kasacyjny mówi, że go to nie nie obchodzi, on tylko zna kupca. Wspomniał pan także przy jakiejś okazji o tem, że powinien był buchalter iść do naczelnego dyrektora i donieść, a Zima byłby pieniądze musiał zwrócić. A wypłata już jest skuteczną, musi więc te pozycje zakontować? Kocz.: Tak, ale gdy wie z góry, że jest w tem coś złego, nie powinien. Dr. Aschk.: Teraz ja już nie nie rozumiem. Biermy więc, że doniósł naczelnemu dyrektorowi. Ten woła Zimę i mówi: „Oddaj pieniądze“ — ten nie oddaje. Czy musi zapisać tę asygnatę? Kocz.: Musi.

Dr. Aschk.: Albo może mu znowu naczelnny dyrektor powiedzieć: „Wynoś się pan, Zima wie, co robi“. Kocz.: Wtedy już na nim nie ciąży żadna odpowiedzialność. Jeżeli jednak obawia się, żeby naczelnny dyrektor potem nie wyparł się, może żądać pisemnego polecenia. Dr. Aschk.: Dochodzimy więc do konkluzji, że buchalter musiał absolutnie wpisać, a błąd jego polegał tylko na tem, że nie doniósł. Kocz.: Na każdy sposób toku interesów nie mógł on wstrzymać. Musiał zakontować nawet podejrzaną pozycję. Dr. Aschk.: Nim dzisiaj przystąpiłem do pytań, chciałem się upewnić. Pytałem jednego z dyrektorów instytucji finansowej, jednego z najmądrzejszych ludzi we Lwowie, powiedział mi: „Buchaltera, któryby mi chodził z doniesieniami, do 24 godzin wyrzuciłbym za kołnierza“. Przew.: Tak i dyrektor Zima byłby zrobił. Dr. Aschk.: Pan tu wczoraj powiedział, że księga bilansów nie jest księgą handlową? Kocz.: To jest tylko podręczna księga do kontroli księgi głównej. Dr. Aschk.: Dlaczego pan odmawia tej księdze charakteru księgi handlowej? Stemplowana być musi? Kocz.: Nie. Dr. Aschk.: To ja się bardzo dziwię; jakby się o tem władza skarbową dowiedziała. Kocz.: Już przy zakładaniu Kasy zostały wszystkie te księgi od stempla uwolnione.

Dr. Aschk.: A to co innego. Kodeks handlowy wyraźnie mówi: „*Jeder Kaufmann ist verpflichtet Bücher zu führen, aus welchen seine Handelsgeschäfte und die Lage seiner Geschäfte zu erkennen sei*“. Kupiec więc decyduje sam, która księga dla niego jest handlowa. Kocz.: Ale on taki bilans może następnego roku zniszczyć. Dr. Aschk.: Tow. handlu skór, tu we Lwowie, zniszczyło księgę fakturów, dyrekcyja została za to zasądzona i krzyczała w niebogłosy, że księgę tę założyła tylko dla ewidencji swoich interesów, a jak ją wyrzucisz to za nią odpowiadasz. Kocz.: Nie wiem, jak się to mogło stać. Dr. Aschk.: Gdyby Wędrychowski zanim poszedł, te księgi zniszczył, czy nie byłby słuszny zarzut, że dopuścił się fałszerstwa? Kocz.: Nie. Dr. Aschk.: Całkiem inaczej zapatrywano się na to. Powieszonoby go za to. Czy z każdym podejrzeniem ma buchalter biegać do naczelnego dyrektora? Kocz.: Na mocy statutu z r. 1844, tak.

Dr. Aschk.: To ten rok był powodem takiego postanowienia, ale my żyjemy 50 lat później. Wtedy był czas podjudzania do denuncjacji jednego na drugiego. Mnie się zdaje, że jeszcze wtedy, gdy Zima był honorowym obywatelem m. Lwowa i sławiony jako wzór uczciwego człowieka, że gdyby jaki urzędnik poszedł i powiedział na niego, że Zima chce pieniądze sobie schować, do kryminału by się dostał za oszczerstwo. Kocz.: Ja sam tak zrobiłem, i pieniądze, których Zima nie oddawał do trzech dni, były w kasie. Były to pieniądze za kupony z trzech miesięcy. Napisałem wtedy list do naczelnego dy-

rektora. Dr. Aschk.: Czy pan nie widzi rażącej różnicy pomiędzy takim doniesieniem, że Zima zaniedbał coś, a doniesieniem, że dyrektor wziął pieniądze na pokrycie weksli, a ja mam podejrzenie, że on chce ukraść te pieniądze. To jest niebo a ziemia? Kocz.: Dodać muszę, że list mój nie odniósł na przyszłość żadnego skutku, bo dyrektor dalej tak samo postępował.

Obr. Aschk.: Pan powiedział, że co miesiąc kontrolowało się bilans główny z księgą, prowadzoną przez adyunkta. Czy pan się pytał adyunkta tylko czy się zgadza, czy naocznie pan sam patrzył? Kocz.: Miałem swój bilans z księgi głównej zrobiony i ten bilans zawsze porównywałem, oprócz tego zaglądałem do księgi głównej, bardzo często jednak adyunkt sam brał mój bilans i porównywał ze swoim. Powiedział, że się zgadza i to mnie wystarczało. Obr. Grek: Pan sobie nie przypominaj, jaki był stan wkładek w tym czasie, kiedy Zima wstąpił do Kasy? Kocz.: 6,200.000 zł., zaś rezerwa wtedy była 416.000 zł. Na dalsze zapytania przyznaje pan Koczyndyk, że buchalter nie jest w stanie wglądać we wszystkie czynności swoich urzędników.

Przesłuchanie rzeczoznawcy

p. Kreisera.

Na odnośne zapytanie, odpowiada p. Kreiser, że w interesie kupieckim jest buchalter zawisły od swego służbodawcy, ale w takiej instytucji powinien być być jakiś regulamin dla buchaltera. Buchalter w takiej instytucji widzi z toku ksiąg cały bieg interesów i powinien mieć je na oku, aby każdej chwili mógł dać znać dyrekcyi o czemś złem, co zaszło. W małym interesie może buchalter słuchać swego służbodawcy, nawet gdy mu każe coś złe zakontować, ale tu uważa się za służbodawcę całą dyrekcyę. Jeżeli coś wydało się buchalterowi, np. w asygnacie, albo czem innym, niewyraźnem — powinien się być zwrócić do dyrektora, a gdyby to nie pomogło, do dyrekcyi. Księgę bilansową buchaltera uważać należy za księgę podręczną. Wystarczającą jest rzecz, jeżeli buchalter co miesiąca raz zagląda do księgi głównej. Nie wolno buchalterowi kontować na ustne polecenie. Jeżeli takie pozycje wchodzi do księgi głównej — to to jest już fałszerstwem. Niezamykania dziennika z dniem 31 grudnia nie uważa się za fałszerstwo, ale za nieprawidłowość. Do zarządu buchalter nie należał. Przenoszenie konta weksli na konto Tow. zarobkowych i gospod. itd. jest fałszerstwem, a nie rozmyślną nierzetelnością. Spłata i wypłata równoczesna sum bardzo wysokiach niekoniecznie musiała wpaść w oko buchalterowi.

Przew.: Jeśli buchalter wiedział, że to konto Szczep. nr. 757 nie ma pokrycia w tych księgach, potem dostaje asygnatę, że z tego konta spłaci się pół miliona, a drugie konto równocześnie Kühnela pół miliona bierze. Kreiser: To nie każdego uderzyłoby. Przew.: A za co uważać takie zamknięcie dwóch rach. bież. Kühnela i Fröhlicha i przeniesienie ich na księgę główną? Kreiser: To jest fałszowanie. Przew.: Jakie zdanie p. znawca ma co do konta Liliena? Kreiser: Że to jest fałszywa manipulacja.

Przew.: Czy prowadzenie konta własnego pod fałszywym nazwiskiem Kruszewskiego jest fałszowaniem? Kreiser: To konto było już, nie zostało stworzone na imię p. Wędrychowskiego. To było tylko nieprawidłowością. Przew.: Na tem koncie nie dopisywano procentów przez lat trzy, przez to 14.000 zł. z tego konta spadło. Jak to nazwać? Kreiser: To jest malwersacyja. Przew.: Dalej 31 grudnia zapisano, że Kruszewski spłaca 35.000 zł. i zaraz 4 stycznia znowu zapisano, że Kruszewski podjął te 35.000 zł. Kreiser: To jest już fałszowanie tego konta. Przew.: Czy przy manipulacji temi asygnatami także zaszło fałszowanie ksiąg? Kreiser: Tak jest, to jest fałszowanie ksiąg i to ze strony dyrektora i ze strony buchaltera. Przew.: Czy pan odniósł to wrażenie, że urzędnicy z likwidatury mogli o tem nie wiedzieć? Kreiser: Ja daję temu wiarę, że powinni się byli spostrzedz przy tych 15.000 zł. Przew.: A n. p. p. Ziotecki z buchalteryi. Czy znał ten cały proceder? Kreiser: Odniosłem wrażenie, że znał.

Przew.: Jeszcze co do akredytacyi. Książka ta nie jest książką handlową. Ona ma trzy konta. Tam tego nie ma w księdze głównej. Jak się zapatrywać na to, że takie konta zapisuje się w księdze nie handlowej, a nie w tej księdze głównej? Kreiser: To jest nieprawidłowość dla chwilowego zakrycia tych kont. Prok.: Myśmy odnośnie do tych akredytacyi słyszeli, że były papiery wartościowe, złożone jako podkład, gdzież te papiery miały być zapisane? Kreiser: Powinna być z niemi taka sama manipulacja, jak z innemi papierami, a więc i w księdze efektów powinno być te papiery zapisane. Dr. Aschk.: Po co właściwie była ta rezerwa wekslowa? Jeżeli weksel jakiś jest nieściągalny, to przecież można go było wprost odpisać? Kreiser: To miało cel stworzenie osobnych pieniędzy do dyspozycji zakładowej. Dr. Aschk.: Jeżeli więc tak jest, czy pan sądzi, że ta nazwa „rezerwa wekslowa“ jest jedyną nazwą, czy nie można tego nazwać

Barchany kolorowe i białe

w wielkim wyborze

poleca najtaniej

ANTONI GUDIENS

Handel płócien, sziffonów i stołowej bielizny

Lwów, ul. Maryacki 4, Hotel Europejski. — Probił franco

„funduszem do dyspozycji dyrekcji na pokrycie strat z weksli wątpliwych?” Kreis: Na co tyle słów! Dr. Aschik: Więć jeżeli buchalter napisał tak, to robił to w dobrej wierze, aby, gdy przyjdzie jaka komisya, mógł to skontrolować?

Na tem pzewodniczący o godz. 12 zarządził przerwę.

Po zamknięciu postępowania dowodowego, odczytano następujące pytania dla przysięgłych:

1. *Pytanie główne.* Czy Eug. Wędrychowski jest winien, że w latach 1894 do 1897, jako naczelny buchalter gal. Kasy oszcz. w porozumieniu z Fr. Zimą, bądź sam bezpośrednio, bądź przez trzecie osoby, pofalszował roczne zamknięcia rachunków Kasy, i przez takie podstępne działanie wprowadził w błąd zarząd Kasy, organa nadzorcze i rewizyjne, tudzież publiczność wogóle, co do rzeczywistego stanu interesów Kasy, z czego, wedle jego zamiaru, Kasa lub trzecie osoby szkodę majątkową ponad 25 zł. a nawet ponad 300 zł. ponieść miały?

2. *Pytanie główne.* Czy E. W. jest winien, że w kilku ostatnich latach, jako naczelny buchalter Kasy oszcz. w porozumieniu z F. Zimą pofalszował książki i rachunki Kasy i przez takie podstępne działanie wprowadził w błąd zarząd kasy, organa nadzorcze i rewizyjne co do rzeczywistego stanu interesów kasy, z czego — itd. jak w pierwszym pytaniu.

3. *Pytanie ewentualne* na wypadek zaprzeczenia pytania 1 i 2 lub jednego z nich. Czy E. W. jest winien, że w ostatnich latach jako naczelny buchalter i członek zarządu Kasy oszcz., firmy protokolowanej, popadł w pierwszych miesiącach 1899 w niewypłacalność, niektóre pozycje w księgach handlowych rozmyślnie w sposób nieprawdziwy przedstawiał, bądź sam, bądź za pośrednictwem trzecich osób?

4. *Pytanie ewentualne* na wypadek zaprzeczenia pytań głównych 1 i 2 lub jednego z nich i pyt. ewent. 3. Czy E. W. winien, że jako buchalter Kasy oszcz., firmy protokolowanej, popadł w pierwszych miesiącach 1899 w niewypłacalność, swoją uległością przy prowadzeniu ksiąg handlowych tej instytucji dopomógł świadomie zawiadowcy, t. j. dyrektorowi kasowemu Franc. Zimie do rozmyślnego przedstawienia niektórych pozycji w księgach handlowych w sposób nieprawdziwy?

5. *Pytanie główne.* Czy E. W. jest winien, że w roku 1892 we Lwowie przez chytne i podstępne przedstawienie, iż papiery wartościowe, służące za podkład rachunku bieżącego nr. 630 w Kasie oszcz. na imię J. Kruszewski opiewającego — sprzeda i uzyskaną gotówkę zużyje na częściową spłatę zaliczek z tego rachunku, wprowadził w błąd b. dyr. Zimą i skłonił go tym sposobem do wydania sobie 4½ proc. listów zastawnych Tow. kred. ziem. wartości nominalnej 35.000 zł., z czego wedle jego zamiaru Kasa szkodę majątkową po nad 25 zł., a nawet po nad 300 zł. ponieść miała?

6. *Pytanie ewentualne* na wypadek zaprzeczenia pytania głównego 5-go. Czy E. Wędrychowski winien, że w r. 1892 we Lwowie prośbą, obietnicami przyrzeczeniami, lub poradą, rozmyślnie nakłonił Fr. Zimą, iż tenże powierzone sobie, jako dyrektorowi Kasy oszcz., na podkład rachunku bieżącego nr. 630, na imię J. Kruszewski opiewającego, 4½% listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego, wartości nominalnej 35.000 zł. w. a., bezprawnie zatrzymał?

7. *Pytanie ewentualne* na wypadek zaprzeczenia pytania głównego 5-go i ewentualnego 6-go. Czy E. W. jest winien, że w r. 1892 we Lwowie 4½ proc. listy Tow. kredytowego ziemskiego, wartości nominalnej 35.000 zł. w. a., powierzone Fr. Zimie, jako podkład rachunku bieżącego nr. 630, na imię J. Kruszewski opiewającego, i przez tegoż Fr. Zimą bezprawnie zatrzymane, od niego przyjął?

8. *Pytanie główne.* Czy E. W. jest winien, że jako buchalter Kasy, w porozumieniu z Zimą, buchaltercznem przeprowadzeniem a nawet i wskazywaniem materiału cyfrowego do asygnat kasowych rozmyślnie był pomocnym, oraz przekładał się do tem pewniejszego wykonania, iż Zima pod podstępnym pozorem pokrywania pozabillansowo strat z weksli nieściągalnych funduszami Kasy wprowadzał w błąd funkcyonaryuszów, organa nadzorcze i rewizyjne tej instytucji, względnie korzystał podstępnie z ich niewiadomości i podnosił w ciągu lat 1891 do 1897 dla siebie i na własne cele tak z zysków wekslowych, jak i innych funduszy Kasy znaczne kwoty pieniężne, przez co wymieniona instytucja wedle ich zamiaru szkodę ponad 25 zł., a nawet ponad 300 zł. ponieść miała i rzeczywiście poniosła?

9. *Pytanie ewentualne* na wypadek zaprzeczenia pytania głównego 8-go. Czy E. W. jest winien, że jako buchalter Kasy w ciągu lat 1891 do 1897 porozumiał się naprzód z F. Zimą, co do dania mu pomocy i poparcia do spełnienia sprzeniewierzenia w tem polegającego, iż F. Zima podniesione w powyższym czasie z Kasy tak zysków wekslowych, jak z innych funduszy na cel pokrycia pozabillansowo strat z weksli nieściągalnych, znaczne kwoty przeszło 50 zł. a nawet przeszło 300 zł. wynoszące bezprawnie zatrzymał lub sobie przywłaszczył?

10. *Pytanie główne.* Czy St. Szczep. jest winien, że w ostatnich kilku latach, w porozumieniu z Zimą, poradą, prośbą lub namową rozmyślnie spowodował i zarządził, iż Zima bądź sam bezpośrednio, bądź pośrednio przez inne osoby pofalszował księgi Kasy oszczędności i przez takie podstępne działanie wprowadził w błąd zarząd Kasy, organa nadzorcze i rewizyjne co do rzeczywistego stanu interesów w tej Kasie, — z czego wedle ich zamiaru Kasa ta lub trzecie osoby szkodę majątkową ponad 25 złr., a nawet ponad 300 złr. ponieść miała?

11. *Pytanie główne.* Czy S. S. jest winien, że z końcem roku 1898 we Lwowie, gdy już miał świadomość, iż stan bierny jest wyższy od stanu czynnego — nie zgłosił zaraz sam konkursu w sądzie, ale zaciągnął nowe długi, uiszczał zapłaty i przekazywał pokrycia?

12. *Pytanie główne.* Czy Franciszek Karpiński jest winien, że w ostatnich kilku latach we Lwowie w porozumieniu z Fr. Zimą, poradą lub namową rozmyślnie spowodował, iż Zima udzielaniem kredytu w sposób rozrzutny i marnotrawny naraził Kasę na niewypłacalność, z czego Kasa szkodę jak wyżej, ponieść miała.

13. *Pytanie główne.* Czy Franciszek Karpiński jest winien, że udzielając kredytu w r. 1896 Karolowi Chęcińskiemu, znane sobie przykre i przymusowe położenie tegóż w ten sposób wyzyskał, iż wymógł sobie korzyści, które swą przesadnością przyczynić się mogły do ruiny majątkowej i gospodarczej kredyt biorącego?

14. *Pytanie główne.* Czy Franciszek Karpiński jest winien, że udzielając kredytu w roku 1898 Michałowi Domaradzkiemu znane sobie itd. jak wyżej pod 13.

15. *Pytanie główne.* Czy Franciszek Karpiński jest winien, że udzielając w roku 1898 we Lwowie kredytu Ottonowi Meidingerowi i t. d. jak wyżej pod 13.

16. *Pytanie główne.* Czy Marya Stefania Józefa tr. im. Fuhrmann jest winna, że w zamiarze wyrządzenia państwu szkody w wymiarze sprawiedliwości słuchana w dniu 13 maja 1899, jako świadek przez sędziego śledczego wo Lwowie, w sprawie karnej przeciw Franciszkowi Zimie i towarzyszącej mu oszustwa, złożyła fałszywe świadectwo.

Prokurator odstąpił od oskarżenia w kierunku zbrodni oszustwa dokonanej przez Karpińskiego na osobie Patkiewicza.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Sytuacja.

Wiedeń, 4 listopada. Kierownik ministerstwa skarbu dr. Kniaziolucki miał wczoraj popołudniu jednogodzinną osobną audyencję u cesarza. Jak słychać, dr. Kniaziolucki przedstawił na tej audyencji preliminarz przyszłoroczny budżetu, który ma być wniesiony do Izby posłów w najbliższą środę.

Opawa, 4 listopada. Tutejsza rada gminna uchwaliła rezolucję, wyrażającą niezadowolenie z powodu zachowania się grupy Schoenererowców.

Rezolucja ubolewa nad koniecznym zerwaniem stosunków między niemiecką partją ludową i Schoenererowcami, wypowiada jednak nadzieję, że porozumienie znowu wkrótce nastąpi.

Agitacja rumuńska.

Wiedeń, 4 listopada. Poseł do Rady państwa Stefanowicz otrzymał list anonimowy ze Lwowa, podpisany przez kilku Rumunów bukowińskich, w którym zarzucono mu, że nadużywa swego mandatu dla robienia rozmaitych interesów z funduszem grecko-orientalnym. Jak wiadomo, p. Stefanowicz w swoim czasie wygłosił w parlamencie mowę przeciw ministrowi rolnictwa Ledeburowi, która powszechną zwróciła uwagę. Obecnie w liście otwartym do pism tutejszych p. Stef. jak najkategoryczniej zaprzecza tym nędnym insynuacyom, które określa jako perfidję. Zawiadania nadto, że prosił także kolegów swych, posłów, aby zarządzili śledztwo co do jego stosunków z funduszem religijnym na Bukowinie. Stefanowicz cieszy się w Izbie powszechnym szacunkiem.

Rada przemysłowa.

Wiedeń, 4 listopada. Pierwsza sekcja rady przemysłowej, zajmująca się sprawami traktatów cłowo-handlowych, zwołana na 13. bm. Na porządku dziennym obrad postawiono referat o ugodzie z Węgrami oraz wybór komitetu dla zajęcia się kwestją karteli.

Wojsko do Czech.

Linc, 4 listopada. Czwartý pułk strzelców tyrolskich i batalion piechoty; stojący tu zalogą, są w pogotowiu, aby, jak słyhać, wyruszyć do Czech.

Złożenie mandatu.

Wiedeń, 4 listopada. Hr. Coronini w bardzo obszernem piśmie uzasadnia złożenie swoich manda-

tów. Oświadcza, że nie tylko względ na zdrowie zmusza go do tego kroku, ale także nieprzyjazne stosunki wśród kolegów posłów, dalej niedostateczna znajomość języka słowiańskiego i bezskuteczność dotychczasowej jego działalności.

Nowy poseł.

Ołomuniec, 4 listopada. Tutejsza Izba handlowa i przemysłowa wybrała swego wiceprezydenta Primavesi posłem do Rady państwa.

Powiększenie floty.

Berlin, 4 listopada. Według doniesienia pism wolnomyślnych, agraryusze niemieccy uchwalili głosować za nowym projektem powiększenia floty niemieckiej pod warunkiem, że przy zawarciu nowych traktatów handlowych cło od zboża zostanie podwyższone.

Niechęć.

Belgrad, 4 listopada. W tutejszych kołach rządowych wywołał bardzo przykre wrażenie fakt, że król Aleksander serbski, który bawił przez kilka dni w Wiedniu, nie został przez cesarza odwiedzony. Aleksander umyślnie pobyt swój w Wiedniu przedłużył aż do powrotu cesarza z Budapesztu. Że jest w tem motyw polityczny, wskazuje już ta okoliczność, że cesarz odwiedził króla greckiego w hotelu Imperial, w którym równocześnie mieszkał także król serbski.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 4 listopada. Ogłoszona dzisiaj proklamacja królowej Wiktorji powołuje pod broń 35 batalionów a to na dzień 20 bm.

Biuro Reutersa donosi, że wszelkie połączenie z Ladsmithe jest zupełnie przerwane.

Sidney (w Australii), 4 listopada. Tutejszy prezydent ministrów wystosował do innych ministrów i rządów angielskich kolonij w Australii wezwanie, ażeby takie kolonie australskie złożyły oddziały dla południowej Afryki, które razem połączone w jedną organiczną całość, otrzymałyby nazwę: „Kontyngent australski“.

Paryż, 4 listopada. Były oficer ordynansowy w rosyjskim ministerstwie wojny, Goneckij, udaje się w towarzystwie pewnego pensjonowanego ros. oficera kawalerji do Transvaalu, gdzie zamierza objąć komendę nad jednym z oddziałów boerskich w wojnie przeciw Anglii.

Stanisławów, 4 listopada. Dyrekcja kolei państwowych potwierdza podane już dziś rano szczegóły zderzenia pociągów w Widynowie, mianowicie, że palacz pociągu towarowego zeskoczywszy z lokomotywy, doznał wskutek upadku silnego potłuczenia, a dwaj funkcyonaryusze kolejowi z pociągu pospiesznego odnieśli cięższe kontuzje.

Nowy Sącz, 4 listopada. Dziś odbyło się tu zgromadzenie maszynistów kolejowych, na które zaproszono posłów Znamierowski i Danielaka. Robotnicy kolejowi, nie wpuszczeni na salę, powitali Znamierowskiego okrzykiem: „Precz z nim!“ Około 600 kolejarzy zgromadzonych w podwórzu, gdy przybył Danielak, przyjęło go gwizdaniem i krzykiem oburzenia. Wołano: „Nie chcemy ze zdrajcą mieć nic do czynienia“. Danielak nie znalazł słowa odpowiedzi.

Akcja przedwyborcza.

Wieliczka, 4 listopada. Przybył tu wczoraj burmistrz Nowego Sącza p. Lipiński celem poparcia swej własnej kandydatury do Rady państwa, spotkał się wszakże z bardzo chłodnym przyjęciem ze strony wyborców. W niedzielę (jutro) odbędzie się tu przedwyborcze zgromadzenie, na którym swe programy polityczne wygłoszą: dr. Binder, adwokat Doborzyński z Krakowa i p. Lipiński. Prezydent Kostka nie stanie przed zgromadzeniem wyborców.

Kraków, 4 listopada. Liczne grono wyborców i mężów zaufania wystosowało do prezesa przedwyborczego komitetu centralnego dla Galicyi zachodniej p. Męcińskiego, pismo z zażaleniem na samowolne i nielegalne prowadzenie akcji przedwyborczej przez p. Lipińskiego, który jest zarazem i kandydatem i prezesem komitetu miejscowego.

Kraków, 4 listopada. Prezes komitetu centralnego dla Galicyi zachodniej, zwołał na 11 b. m. posiedzenie tegoż komitetu, a jednocześnie wezwał prezesów komitetów miejscowych w Wieliczce. Biały i N. Sączu, aby przedtem nadesłały wiadomość o wyniku akcji przedwyborczej i konkretne wnioski co do kandydatów. Osobne pismo wystosował prezes do mężów zaufania komitetu centralnego, podpisanych na memoryale przeciw Lipińskiemu, aby wpływali uspokajająco na przebieg walki wyborczej.

Nowy Sącz, 4 listopada. Żydzi tutejsi w piśmie do komitetu centralnego oświadczają się za kandydaturą prezydenta Kostki, zaznaczają atoli, że pójdą lojalnie za wskazówkami komitetu centralnego.

Z Floryanki.

Kraków, 4 listopada. Listopadowe posiedzenia rady nadzorczej Towarzystwa wzr. ubezpieczeń rozpoczęła się 28 b. m. Komisje rachunkowe rady nadzorczej rozpoczyna czynności swoje we Lwowie 18, a w Krakowie 21 b. m.

DOBRE i pod gwarancją naturalne **WINA**

austryackie, węgierskie i zagraniczne, koniaki i szampany oryginalne we wszystkich gatunkach po cenach umiarkowanych, poleca od roku 1860 istniejąca firma: (Cenniki bezpłatnie i franco)

Maks WIXEL i Syn
ulica Krakowska l. 14.

Dział ekonomiczny.

Przemysł żelazny w Królestwie Polskim. Pierwsze miejsce w rzędzie hut metalurgicznych zajmują obecnie zakłady Ostrowieckie, w których dwa wielkie piece są czynne, a 3 na ukończeniu. Towarzystwo posiada 10 pieców martynowskich do produkowania stali, a projektowaną jest budowa dalszych 16. Prócz tego Towarzystwo posiada walcownię żelaza, walcownię uniwersalną, większą i mniejszą walcownię do wyrabiania blachy, walcownię bandaży, która ma być wkrótce znacznie powiększoną i udoskonaloną. W sąsiedztwie, w Bliżynie, Skarżysku, znajdują się nowo-założone zakłady hr. Platara, gdzie wielkie piece są w toku budowy, a huty stalowe martynowskie i walcownia bandaży eksploatowane są od 2 lat. W Skarżysku Towarzystwo buduje piece martynowskie i walcownię do produkowania żelaza w lepszym gatunku. Zakłady metalurgiczne większych rozmiarów istnieją w Starachowicach, w których urządzone są wielkie piece i znaczna liczba walcowni do wyrobu sztab żelaznych, żelaza wyborowego i drutu. Znaczne też są zakłady pod Częstochową, eksploatowane przez firmę B. Hantke do spółki z górnośląskiem Tow. akc. przemysłu żelaznego. W tych zakładach czynny jest 1 wielki piec, a 2 znajduje się w toku budowy. Urządza się tu obecnie również uniwersalną walcownię do walcowania blachy i ciągnięcia drutu. Dawniej istniejące zakłady metalurgiczne zostały w ostatnim czasie znacznie rozszerzone, jak n. p. kopalnia „Katarzyna” własność „Königs-Laurahütte”. Obróbka żelaza również znacznie postąpiła — w ostatnim czasie powstały liczne fabryki, wyrabiające maszyny. Huty Huldshinsky’ego rozszerzyły niedawno swoje zakłady w Sosnowicach, urządzając walcownię blachy, a obecnie przystępują do urządzenia nowych zakładów w Zawierciu, gdzie budują 2 wielkie piece. Teren zajmuje 400 morgów i może pomieścić sporo nowych zakładów. Powyższe dane, które dotyczą tylko większych zakładów, wykazuje ogromny wzrost produkcji żelaza w Królestwie.

Redaktor naczelny:

Tadeusz Romanowicz.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE” nie pochodzi z relacji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

M. Jonasz

Dom bankowy i kantor wymiany

Lwów, ul. Jagiellońska 3.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe — monety po najkorzystniejszych cenach.

P R O M E S Y

do ciągnięcia 15 listopada 1899 na:

losy węgierskie hipoteczne po 2 zł.

wraz ze stemplem.

Główna wygrana 70.000 koron, oraz na:

losy premiowe węgierskie całe po 5 zł.

wraz ze stemplem.

główna wygrana 300.000 koron, zaś na połówki po zł. 3

wraz ze stemplem.

Główna wygrana 150.000 koron.

i do ciągnięcia 16 listopada br. na

3% losy austr. Tow. kred. ziem. (I. em.)

po 2 zł. — wraz ze stemplem.

Główna wygrana 90.000 koron.

Promes za zaliczką nie wysyłam.

Uprasza się o wcześnie zamówienia, gdyż na 2 dni przed ciągnięciem zlecenia nie mogłyby być wykonane, skutkiem wyzerpania zapasu.

Przy zamówieniu uprasza się o nadesłanie 20 ct., na portoryum.

Ubezpieczenie losów od straty przez wylosowanie al pari.

Zlecenia z prowincji wykonuje, jak najrychlej nie połączając żadnej zgola prowizji. — Na losy zakupione w tym kantorze padły wygrane 50.000 zł. i 5.000 zł.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów

polecamy

4% listy zast. Tow. kredyt. ziemskiego.

4 1/2% i 4% Listy zastawne Banku krajow.

4% Obligacje propinacyjne.

4% Pożyczka krajowa.

4% Obligacje kolejowe Banku krajowego.

4% i 4 1/2% Banku hipotecznego.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą.

Dr. dentysta M. Wiktor

przy ul. Kopernika 1. 4, vis a vis Wgo Mikolascha, wykonuje: plombowania i rwanie zębów bez bólu, sztuczne zęby sposobem wiedeńskim, leczy choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu.

OBROŃCA

Dr. Tadeusz Dwernicki

przeniósł kancelaryę

na ul. Brajerowską 1. 20 I. p. (Dom dra Tatarczucha). Kancelarya otwarta od 9—12 przedpołud. i od 4—6 popołud.

Po 25-letniej praktyce w atelier denty-
stycznym bl. p. J. WEISSA
i Dr. A. WEISSA, otworzyłem własne **Atelier**
przy ul. Kopernika 1. 8, I. p.

Z głębokim szacunkiem

Emil Pordes.

Lekarz chorób wewnętrznych

Dr. Józef Wernicki

powrócił z zagranicy i zamieszkał przy ul. Czarneckiego 3. Ord. od g. 3—5 popoł. Dla ubogich 8—9.

EDMUND ZYCHOWICZ

budowniczy

mieszka róg ulicy Zyblikiewicza i Marka 2.

ZMIANA MIESZKANIA.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Frisch

mieszka obecnie przy ulicy Kaźmierzowskiej 3.

Podziękowanie.

Niniejszem potwierdzam z przyjemnością c. k. uprz. bandażyste p. M. Freilichowi we Lwowie ul. Gródecka 1. 35, iż przebywałem u niego miesiąc dla sporządzenia stosownych bandażów w celu wyleczenia przepukliny i rezultat uwięziony został pomyślnym skutkiem. Bandaże sporządzone nadzwyczaj starannie, służy mi tak znakomicie, iż podroz, przedsięwziętą umyślnie w tym celu, mogę odbyć z powrotem w najlepszym zdrowiu.

Lwów, 2 października 1899.

HERMAN LEWIN mp. z Capstadtu (wschodnia Afryka).

SKŁAD I PRACOWNIA FUTER

BRACI LUBELSKICH

4620

przy ulicy Wałowej 1. 3 — we Lwowie.

Polecamy na sezon zimowy świeżo sprowadzony zapas futer w skórach, jakoteż gotowych futer damskich i męskich, kołnierze, zarekawki, czapki, baranice i wiele innych, a możliwych rzeczy w zakres kuźnictwa wchodzące. Również utrzymujemy na składzie wielki wybór sukna do pokrycia futer, licząc po możliwie najniższych cenach. Cenniki franko i gratis.

FRIED. KRUPPA

ZAKŁADY.

Magdeburg-Buckau.

Wszelkiego rodzaju maszyny do miazdżenia:

Patentowane młyny kuliście z nieprzerwanym wysypywaniem i wysypywaniem, dla cementu szamoty, żelazny, gruzu ceglano-gliny itd.

Młyny do proskowania

cementu itd.

Maszyny do łamania kamieni,

do szutrowania ulic i kolei,

silnie zbudowane.

Młyny walcowe, śrubowe,

dzwonowe, krzyżowe, żarnowe.

Młyny Excelsior dla gospodarstwa i przemysłu.

Kompletne urządzenia

maszynowe dla fabryk

cementu, szamoty,

szmirgliu, nawozów, młynów do gipsu,

solu, kości i korków,

dla fabryk lino-leum i towarów gumowych.

Walcownie dla metali, stali, papy itd. Prasy hydrauliczne,

do rur olowianych i kabli. Wszelkiego rodzaju krany. Wózki ręczne kolejowe.

Krzyżowniki i wymiagacze, walce, kilofy, krzyże młynowe. — Wszystkie inne artykuły ze stali kutej i lanej.

Cenniki darmo.

ZASTĘPCA:

3402

Julius Weigl, inżynier

BRÜNN, Carlsplatz 5.

Ważne dla Pań!

Tylko za 10 zł.

wyuczyć się można kroju francuskiego pod gwarancją w szkole kroju

EUGENI WECKEROWNEJ

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 5. II. p. drzwi 19.

Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na staniki, zakłady, pelerynki, szlafroki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na życzenie do sfstrygowania i wypróbowania pod gwarancją najlepszej dokładności. Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotną pocztą. 4482

Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we

wszystkich krajach 4720

inżynier K. Ossowski

Międzynarodowe biuro patentowe

w Berlinie W., Potsdamerstr. 3

Najwyborniejszych

1/2 kg. Cukrów deserowych jako to: pomadki, czekoladki etc. . . . zł. 1.20

1/2 kg. Biskwitów ang. i Herbatników. 1.—

1/2 kg. Karmelków mięszanych. . . . —75

poleca codziennie świeże

H. TRETER

właściciel parowej fabryki

czekolady i cukrów

Lwów, pl. Maryacki 7

róg ul. Kopernika.

Kupujmy znakomite wyroby

własne, precz ze sprowadzaną tandetą!

Dla amatorów dobrego piwa!

Jako właściciel jednej z najstarszych lwowskich restauracji, znający dokładnie wymagania Szan. P. T. Publiczności, urządziłem we własnym domu osobny lokal, w którym sprzedawać będę wyłącznie tylko

Piwo eksportowe

Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów, a to w tem przekonaniu, że nowa ta marka, uznana przez prawdziwych znawców za znakomitą, śmiało konkuruje może z obcemi, a zbyt drogiemi piwami.

W lokalu tym postarałem się

o doborową kuchnię i wszelkie trunki najlepszej jakości to też mam nadzieję, że uda mi się pozyskać względy Sz. P. T. Publiczności, której polecam się, prosząc o liczne odwiedziny.

EDUARD HERMAN,

restaurator, przy ul. Gródeckiej 60,

(róg ul. Na Błonie).

4538

Singera maszyny do szycia

Singera maszyny do szycia

Singera maszyny do szycia

Singera maszyny do szycia

Bezpłatne kursa nauki i w haście artystycznym.

Maszyny do szycia Singera Co, zawdzięczają swą sławę światową, znakomitej jakości i wszechstronnej działalności, która zawsze odznaczała się te fabrykaty. Zwiększając się stale odbyły, najwyższe nagrody na wszystkich wystawach i istnienie przeszło 40 lat fabryki, dają najpewniejszą i najzupełniejszą rękojmię dobroci naszych maszyn.

Singera motor elektryczny specjalny dla wprowadzenia w ruch maszyn do szycia we wszystkich wielkościach.

Singer Co Tow. Akc., Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

dawniej firma: G. NEIDLINGER.

4417

Filie: Stanisławow. Lipowa 1. — Czerniowce, Pańska 16.

Aparaty fotograficzne

Główny skład EASTMAN KODAK Comp.

FIRMA: WIKTOR BERBER

ul. Akademicka 8.

Prosimy żądać cenników „A”.

S. MOTYLEWSKI**KRZYSZKOWSKI**Lwów, plac Maryacki I. 6.
(obok hotelu Francuskiego)

polecają;

Koszule męskie po 1,90,
2,25 do 3.**Koszule męskie** z kołnier-
zami i manszetami przy-
szytymi po 2,85 do 3,50.**Kolnierze** po 20 ct., man-
szety po 35.**Bielizna wełniana** jak
koszule, spodnie, kaftaniki
od 1,20 za sztukę.**Kamizelki do polowa-
nia** z rękawami, wełniane,
włóczkowe i irchowe od
3,50 za sztukę.**Skarpety i pończochy**
męskie wełniane, niciane,
i fildecosse od 20 ct. za parę.**Haweloki i Bundy** an-
gielskie i krajowe wyroby
od 10 zł. za sztukę.**Plaszcze gumowe** izwy-
czajne **palta** (tylko naj-
nowszy krój) od 12 zł. za
szukę.**Koce angielskie** gładkie
i imitacja tygrysiej skóry
do okrywania łóżek i nóg
od 7 zł. 15**Parasole angielskie**
i krajowego wyrobu od 2
zł. za sztukę.**Woda kolonńska** i perfu-
merya francuska i angielska.**Wyroby ze skóry** jak pu-
larsy, torby, kufrы, torby
na akta, szkatułki i torby
urzędowe od 2 zł. za sztukę.**Czapki** najrozmaitszych
form do podróży i polowa-
nia od 1 zł. począwszy.**Rękawiczki** tylko angiel-
skie jak gładkie, irchowe,
łosiowe, niciane, jedwabne,
wełniane i futrzane.**Buciki męskie** robione po-
dług najwzniejszych form
jak lakiery, szewro, z cie-
lecej skóry, czarne i żółte.**Kalosze rosyjskie** (pe-
tersburskie) i amerykań-
skie całkiem cienkie we
wszystkich fasonach.**Kapelusze i cylindry**
Habiga i angielskie do po-
ry roku, co sezonu świeży
fason.**Krawaty** we wszystkich
fasonach po najniższych
cenach od 25 ct. za sztukę.

Cenniki na żądanie franco.

**Kupno
okolicznościowe!**

246 sztuk

tylko za zł. 1,90

1 pysznie pozłacany zegarek,
z pięknym łańcuszkiem, 3 let.
gwar. 3 szt. bardzo dobrych
chustek. 1 doskonały seczoryk
z 3 klingami. 1 para bardzo do-
brych skarpetek. 1 garnitur
spinek do mankietów i koszuli
z patent. zamknięciem ze złota
double. 1 bardzo pięknie pa-
chnące mydło toaletowe. 5 szt.
litogr. kart z widokami. 1 tyto-
nierka. 1 szpilka do krawatki
z imitacją kamienia. 1 lusterko
toaletowe z etui, 1 para kol-
czyków dla dam z ładną na-
ładowanym brylantem. 3 szt.
bardzo ważnych przedmiotów
dla pań i panów, 20 przedmio-
tów potrzebnych do korespon-
dy i jeszcze 200 różnych w do-
mu niezbędnych przedmiotów
gratis.

Wszystkie te przedmioty wraz
z zegarkiem, który sam wart
jest te pieniądze kosztują zł.
1,90. — Wysyła za zaliczką
„Francuski dom wysyłkowy“

F. Windisch
Kraków nr. 8/II.NB. Za przedmioty nie nada-
ją. Jace się zwracam pie-
niądze.**Precz z monopolem zamożnych!**

Obećcie km końcowi XIX wieku, udało się nareszcie wielkie-
mu własnemu narodowi Ameryki, wynalezienie nowej cytry,
która umożliwia i mniej zamożnym, a nawet i biedniejszym
natychmiastowe nauczanie się muzyki bez nauczycieli i
odegranie każdej melodii podług nut. Cytry te z aparatem do
strojenia sprzedają wyłącznie

Składy J. KAPRALIKA we Lwowie.

Cenniki na wszelkie inne instrumenta bezpłatnie.

EDMUND GRÜN

Interes bankowy.

Specjalista co do egzotycznych papierów wartościowych.

Wiedeń IX., Kolingasse 10. Telefon 14.812.

Kupuje i sprzedaje **wszystkie egzotyczne pa-
piery wartościowe**. Polecenia na giełdę wie-
deńską wypełniają się skrupulatnie. Udziela się naj-
sumienniejszym wyjaśnieniom z zakresu interesów banko-
wych. — Co poniedziałku wydaje się autentyczny
kurs egzotycznych papierów wartościowych. Cena
całorocznego abonamentu z wolną od porta prze-
syłką zł. 5.

Siegl, Mołoi i Ska

prot. firma.

Największe i najlepiej zaopatrzone składy
artykułów techn. w Galicyi i na Bukowinie
dla wszelkich gałęzi przemysłu

a mianowicie:

We Lwowie, pasaż Hausmana.

W Krośnie, przedtem H. Ochmann i Ska.

W Gorlicach,

W Czerniowcach, przedtem Bohr & Waldmann.

W Kołomyi,

W Stanisławowie i

Sohodnicy,

Na składach tych utrzymujemy:

Kompletne rygi wiertnicze, kotły i maszyny paro-
we, rury wiertnicze, i do pomp gazowy, wielki zasób i
wybór łyngów, skład pomp wszelkiego rodzaju, liny
druciane i manilowe, pasy skórzane, gumowe i bawe-
lniane, metal na odlewy panewkowe i rozmaite smary
maszynowe. Armatury do kotłów i maszyn, węże gumowe
i konopne, tokarnie, miechy, wentylatory, jakoteż kom-
pletne urządzenia kowalskie.

Urządzenia

dla rafinerij, browarów, gorzelni, młynów, tar-
taków, instalacji wodociagowych itd. itd.

Jako specjalną

NOWOŚĆ!!

polecamy:

System wiertniczy „Rapid“, pracujący
4 razy szybciej i pewniej, niż system kanadyj-
ski. Zastępstwo i skład: Krosno.

Firma objęła wyłączne zastępstwo firmy:
Siemens i Halske dla oświetleń elektry-
cznych kopalni naftowych i rafinerij.

Nadto udziela nasz wspólnik, J. Mołoi, aut. inży-
nier górniczy w Krośnie, wszelkich informacji o stosun-
kach naftowych w Galicyi. 4698

Na Zime!

Kaftaniki, koszule,

Kalesony prof. JÄGERA

po 65, 85 ct, 1.—, 1,25,

1,40, 2,10 2,45 do 4— zł.

poleca 4681

MAKS MÜHLFELD

Lwów, RYNEK, I. 37.

Poplamione!

Ubrania męskie i suknie
damskie oddaje się jak no-
we w pierwszym wiedeń-
skim zakładzie chemiczn.
czyszczenia ubiorów

Szymona Weisa, Lwów

Kopernika I. 12.

Listy pochwalne z wsze-
lkich stron. **PALTA** zi-
mowe najgorzej spetzie
odnawiamy jak nowe
4378

Także

i na spłaty częściowe

bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna
wszelkich możliwych gatun-
ków dywanów, franek, por-
tyer, chodników, kap, koców,
kolder i der na konie.



Specjalny oddział dla pra-
wdziwych perskich i orien-
talnych dywanów i portyer.
Wysortowane dywany i por-
tyery, tudzież wiele resztek
chodników, po bajecznie ni-
skich cenach. (3841)

Ilustrowane cenniki gratis i franco.
Wszystkie listy i zapytania
adresować należy:

Do zarządu Wiedeńskiego Ma-
gazynu „AU LOUVRE“ we Lwo-
wie, ulica Sykstuska I. 6,
albo we Wiedniu, IX. Hahn-
gasse nr. 33.

4 3/4 kilo kawynetto opłatnie za zaliczką lub nade-
ślaniem gotówki. Pod gwarancją naj-
lepszego towaru.

Afryk. Mocca perłowa . . . zł. 3.55

Santos bardzo dobra . . . 3.50

Salvador, zielona znakom. . . 3.95

Ceylon, nieb.-ziel. znakom. . . 5.25

Złota Jawa, żółt. bar. dobra . . 5.10

Perłowa, najlepsza . . . 5.10

Mocca arabska, aromatyczna . . 6.35

Cennik wraz z taryfą cłową gratis.

Ettlinger & Co., Hamburg.**Najlepsze kołdry**

na wełnie po 4, 5-60, 8, 10, zł.

Prześcieradła bez szwu

pod kołdry na guziki od złr.

2,50, na łóżka zł. 1,10, 1,45.

Koszule męskie

dzienne i nocne

po 85 ct. 1,10, 1,40, 2,50 złr.

Kalesony męskie, bardzo trwa-
łe po ct. 52, 90,

złr. 1,10, 1,40

Bieliznę damską i dla dzieci.Wszystko **najtaniej** i we**własnej pracowni robio-****ne poleca Tani sklep****Dominikowskiej**

Lwów, ul. Czarnieckiego I. 1.

4569

Do P. T. właścicieli koni!

Największy wybór **der na**
konie, tudzież dywanów,
chodników, portyer, franek,
kap na stoły i łóżka i t. p.
znajduje się w składzie dy-
wanów **AU LOUVRE** we
Lwowie, ul. Sykstuska I.
6., albo we Wiedniu, IX.
Hahngasse nr. 33. — Ulgi
w spłatach wedle umowy.
Cenniki gratis i franco. (3842)

Ważne na sezon!

dla WP. Myśliwych.

Pracownia **rusznikarska****BOLESŁAWA JANKOWSKIE-****GO** we Lwowie, Czarnieckiego

12. — Poleca broń myśliwską

wszelkich systemów i przybo-

rów. Wszelkie reparacje wy-

konuje pod gwarancją. Cenni-

ki gratis i franco. 4660

Do PT. Publiczności!

A. SICHER & RISCHLES

przedsiębiorcy czyszczenia ka-
nalów we Lwowie, ul. Szpi-
talna 4, lub Inwalidów 7, wy-
konują bezkarnie żelaznymi
podług nowego systemu, wsze-
lkie w zakres ten wchodzące
roboty po cenach konkuren-
cyjnych. 4640

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie
Chorążyczyna 17-19,
przyjmuje wszystkie roboty w zakres drukarstwa,
wchodzące i wykonuje takowe szybko, czysto
i po umiarkowanej cenie.

Największa fabryka tego rodzaju
w Galicyi, Czechach, Morawie i Śląsku.



Warszawska

Fabryka Gorsetów „KAROLINA“

Lwów, Pasaż Hausmana

poleca wielki wybór gorsetów elegan-
ckich, gustownych, najnowszego fasonu,
gorsety drelchowe, atlasowe, batysto-
we, tiulowe, gorsety dla młodych mę-
żatek, gorsety do karmienia, leniuszki,
rykenhalter i inne gorsety higieni-
czne. Gorsety według miary wykonuje
się w przeciągu 24 godzin. 4672

Cudem przemysłu

jest wymieniony wspaniały garnitur z prawdziwego
srebra „Britania“, składający się z 56 sztuk, ko-
szujący niezwykłą cenę 6 zir. 60 ct.

6 sztuk najlepszych noży stołowych „Britania“,

z prawdziwą angielską klingą,

6 sztuk z amer. srebr. „Britania“ widelców z jednego

kawalka,

12 sztuk łyżek stołowych z amer. srebra „Britania“,

12 sztuk łyżeczek do kawy z amer. srebr. „Britania“,

1 sztuka chochla do zup z amer. srebra „Britania“,

1 szt. chochelka do mleka z amer. srebra „Britania“,

2 sztuki kubki na jaja z amer. srebra „Britania“,

2 sztuki efektownych lichtarzy stołowych,

1 sitko,

1 patentowany przyrząd do gotowania,

6 sztuk najlepszych nożyków do owoców z rączką

porcelanową,

6 sztuk najlepszych widelców do owoców z po-
celanową rączką,

56 sztuk razem 6 zir. 60 ct.

Powyższe 56 przedmiotów możemy odstąpić
za minimalną cenę 6 zir. 60 ct. Srebro „Britania“
jest zupełnie białym metalem, który zachowuje po-
lysk srebra przez 25 lat, za co się gwarantuje.
Dla najlepszego dowodu, że ten inzerat opiera się
na rzeczywistej prawdzie, podajemy następujące

publiczne oświadczenie:

W razie, gdyby przysłany srebrny garnitur
„Britania“ był nieodpowiednim, zwrócimy bezzwło-
cznie zapłaconą należność. Ktokolwiek tylko tegoż
potrzebuje, niech sobie zamówi wyżej wymieniony
wspaniały garnitur, który przedewszystkiem nadaje
się jako

podarek weselny i uroczystościowy

również dla hoteli, gospod i lepszych gospodarstw.

Dostać można tylko

w domu eksportowym Rix'adostawcy Stowarzyszenia domu nauczycieli itd., zaprotokolo-
wana firma, istniejąca od 30 lat

Wiedeń II/2, Praterstrasse 16.

Wysyła się za pobraniem lub za poprzedniem

wysłaniem pieniędzy. 4397

Prawdziwie tylko z marką ochronną.

Posiadamy liczne listy pochwalne.

Kuracyjne sucharki okrągłe

luksusowe podłużne, jakoteż

bułeczki, solodragi, matowodragi, rogale itd.takie same, jakie się dostaje na „Alte Wiese“
w Karlsbadzie.

Chleb żytny specjalnie wypiekany i Chleb grahama

poleca

PIEKARNIA HYGIENICZNA**MARCINA CZYŻEKA** L W O W I ESklepy: Rynek 27, — ul. Jagiellońska 6, — pl. Ala-
demicki 2, — Kaźmierzowska 37.

Najwyższe odznaczenia

10 złotych medali

ZYGMUNT FLUSS

pierszorządny zakład

PAROWEJ

Farbiarni,

chemiczna PRALNIA

ubiorów i materij wszel-
kiego rodzaju uniformów.

Fabryka: Berno Zeile 38.

Telefon 213 a 576.

Własne filie: we Lwowie, tylko przy ul. Sykstuskiej

Krzyża I. 7. Zamówienia z prowincji wykonuje się skrupulatnie.

Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres.

SKŁAD SUKNA MARKUSA KAROLA

Lwów, pl. Maryacki 9.

Poleca na sezon obecny najnowsze towary na ubrania
męskie, damskie i pp. studentów, po tanich i stałych
cenach.

TEATR hr. SKARBKA

pod dyrektoryą Ludwika Ellera.

W sobotę dnia 4 listopada 1899.

MIKADO

czyli „Jeden dzień w Ti-Ti-Pu“

operetka w 2 aktach W. S. Gilberta, muzyka Artura Sulivana.

OSOBY:

Mikado japoński	p. Myszkowski
Nanki-Po, syn jego	p. Malawski
Ko-Ko, rad. sprawiedliwości, starszy kat i przypisany główny operator w Titipu	
Poah Bah, urzęd. do wszystkiego	p. Lelewicz
Pish-Sing, obywatel japoński	p. Bogucki
Pitty-Sing	p. Kiezmán
Juni-Juni	pna Schnuppówna
Paep-Bo	pna Bohuss
Katisha, stara panna	pna Milowska
Ki-ki-ki, noszący wachlarz nad Mik. jako min. różnej temperatury	pni Kasprowiczowa
Ami-Sing	p. Pasternski
Betti-Boh	pni Lomńska
Peep-Song	pna Rutkowska
De-long-mim	pna Weigel
Katt-Si	pna Pordesówna
Bih-go-bo	pna Niedzielska
Tisch-fu	pna Rastawiecka
Mu-mush	pna Sauerówna
Yed-tsi	pna Krott
Nanka	pni Podhorska
Ali-Yong	pna Gessner
Ka-lai-bo	pna Gwiszczówna
Gem-gem	pni Michlewiczowa
Pe-buch	pna Schmidówna
Bob-bi-bo	pna Senowicz
Sip-po-sip	pna Jarosówna
Tsing-tsang	pna Kukłówna
Yo-ki-li	p. Chudkowski
Yod-dek	p. Gamski
Nu-sang-hi	p. Jasiński
Ni-po	p. Karnioli
Tsong-Sing	p. Sierpiński
Bih-bih	p. Goldman
Na-boh-na	p. Fried
Tesh-bush	Langenfeld
Syd-ney-ko	p. Trojanowski
Birey-ko	p. Patiuszenko E.
Bib-be	p. Patiuszenko M.
Push-be-ko	p. Schmidt
Na-nu-bush	p. Kornarzyński
Miu-miu	p. Bykowski
Fush-bo-sip	p. Lehrer
	p. Lipiński

Dworzanie. Panowie. Pensyonarki Straż. Halabardnicy. Służba. Lud. Rzecz dzieje się w mieście Ti-ti-pu w 15 stuleciu. Akt 1 dzieje się w dziedzinie pałacu Ko-ka. — Akt 2 dzieje się w ogrodzie obok pałacu Ko-ka.

Tańce: W akcie 2 gim I. „Taniec tyrolski“, odtańczą pna Bogdanowicz i p. Somici. II. „Tarantela“ ukladu p. Sachsa, odtańczy pna Staszko i p. Sachs.

Początek o godzinie 7½-mej

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Miód lipowy w plastrach kuracyjny, poleca handel **Leonarda Soleckiego**, we Lwowie, ulica **Ratobrego 2.** 3770

Rydze kiszane w baryłkach 5 kg. franco wysyła za 2 złr. **Juliusz Markowski**, Uście ruskie. 4611

Trucizna niezawodna namyszy polne. 5 kilg. 2 zł. **Fabryka chemiczna**, Lwów Gródecka 45. 4657

Piękne b. silne dwuletnie róże a 50 ct. sztuka. Do nabycia: „Zarząd ogrodu, Tukowice p. Krukienice. [4669

Śmierć myszom polnym! Pigułki fosforowe 20.000 sztuk na 1 kg., 5 kg. za 3 złr. dostarcza apteka w Bursztynie. 4643

Futro zupełnie nowe do sprzedania. Ul. Hoffmana Opata 1. 14 II. p. 4703

Elegancki Fajeton otwarty z pierw. kr. szkoły przemysł. w Kamionce Strumił, **tanio** do sprzedania. Wystawa przemysłowa, plac Halicki.

Młyny nowe: wodny, jeden wielki parowy obok Lwowa natychmiast do **wydzierżawienia i objęcia.** Kupno niewykłuczone. Wiadomość Agencja „Helios“, D. Iwanowskiego, Lwów.

Pianino prawie nowe, tanio do sprzedania. Lyczaków 4. Dozorca wskazuje. 4743

Najlepsze mydła toaletowe i gospodarcze oraz świece stearynowe i krochmal itp. po cenach najniższych poleca fabryka mydeł i świec E. i J. Friedrichów we Lwowie. Fabryka przy ulicy Lelewela, skład ul. Krakowska 1. 13. 4733

Barchany, resztki wełniane, fartuszki, szale, chustki, perkalce poleca najtaniej **Antonina Ertel**, ul. Fredry. 4727

Drzewo bukowe suche sag 4-metrowy 12-50 dostawa do domu, do nabycia w składzie R. Buchstaba, ul. Gródecka 35E. Biuro zamówień: handel korzenny **Buchstaba**, ul. Krakowska 25. 4736

Piękny wierzchołek, kasztan, 7-letni, bez odnazi, miary 170 cm., zupełnie zwierzony, który jest własnością oficera — do sprzedania. Ulica Na Błonie, róg ul. Traugutta 31. 4735

W Oknie, poczta, telegraf i stacya kolei **Grzymałów** są do sprzedania za cenę przystępną:
1) Ogier, pełnej krwi arabskiej Kalafat, ze stada w Białocerkwi lat 12, maści karej, 162 cm. wysoki, zdrow, zaopatrzony w licencję do stania w zaprzęgu.
2) Ogier pełnej krwi arabskiej Emir, lat 7, maści kasztanowatej, 168 cm. wysoki, zdrow, niezrównany wierzchowiec. Zgłoszenia przyjmuje Dyrektora dóbr. 4740

Szytchy mistrzowskie, uni-kat, 116 kartonów, folio, z r. 1850, sprzedam. **Żółkiewska 57**, oficyjny. 4726

Interesy majątkowe i handlowe.

Polwark 11 morgów zaraz do sprzedania. Wiadomość: **A. Z.**, Sokołowska koło Ożdowa. 4501

Apteki do sprzedania i wydzierżawienia, poleca **Szeligowski** Lwów, Jagiellońska 17. 4731

Młyny korzystnie do sprzedania i wydzierżawienia **Szeligowski**, Lwów, Jagiellońska 17. 4732

Willa parterowa, na wysokiach suterrenach o 6 pokojach z przynależnościami, z dużym, pięknym ogrodem, przy ulicy Mochnackiego 1. 21 do wynajęcia lub do sprzedania. Informacyi udziela z uprzejmości WP. radca **Franz**. Ul. 3 Maja 1. 7. 4718

Realność w Żółtkwi duża, bardzo starannie budowana, dwa nowe domy [wille] ¾ morga ogrodu przy głównej ulicy sprzedam z powodu oddalenia. „Olszewski Myślenice“. 4561

Poszukuje dzierżawy do 100 morgów od Marca lub kupna gospodarstwa. Technicka 1. Lwów **Bazik**. 4693

Majątki ziemskie większe i mniejsze korzystnie do sprzedania i wydzierżawienia. Wiadomość udzieli **Szeligowski** Lwów, Jagiellońska 17. 4699

Pokój do śniadań we Lwowie od wielu lat istniejący, zaraz do wydzierżawienia pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość w biurze dzienników **Buchstaba**, ul. Karola Ludwika. 4717

Mieszkania i sklepy.

Pokój kawalerski, frontowy zaraz. Ul. Zimorowicza 20. 4724

Tanie mieszkania! 2 pokoje z kuchnią 15 złr. 1 pokój 6 złr. **Kurkowa 14**.

Wielki pokój umeblowany z osobnym wchodem, ul. Mickiewicza 1. 12 I p. zaraz do wynajęcia. Dozorca wskazuje. 4635

4 eleganckie pokoje z przedpokojem i wodociągami ulica **Zyblikiewicza 18**. 4695

Do najeścia zaraz więcej partetowych ubikacyj, oficyjna **Zielona 3**. 4700

Doniesienia różne.

Urzednik z poborami 1.900 zł. szuka pożyczkę 300 zł. zwrotną miesięcznie po 10 zł, odsetki kwartalnie 10% z góry. Oferty: „N. R.“ Lwów p-r. 4730

Bracie! Chwilowa rozłaka nie rozluźni węzłów, które nas łączą. Czy cię kocham? Nie umiem Ci określić, jak bardzo Cię kocham i uwielbiam. Twa pamięć o mnie jest mi skarbem, w którym szukam pocieszenia i otuchy. Przyjmij za nią i za ową rzadką niespodziankę stokrotnie dzięki.
Proszę Cię o wiadomości o wszystkim, co Ciebie dotyczy. 4739

5.000 zł. na bardzo dobrą hypotekę poszukuje się. Adres proszę zostawić pod „Hypoteka“ w Administracyi. 3741

Nie znam wskazówek, których trzeba dotrzymać — spotykać zupełnie nie unikam. 4725

Nowość! Precz z nagniotkami! Maszynki do niszczenia nagniotków (skaleczenie wykłuczone) poleca **Jan Lauruk** nożownik, Lwów Halicka 6. 4412

W Atelier dentystycznym przy ul. Krakowskiej 1. 7 sporządza się pod gwarancją zęby i szczęki bez wyjęcia korzeni po bardzo przystępnych cenach. 4475

Zamożna rodzina przyjmie na wychowanie ładnego i zupełnie zdrowego chłopczyka lub dziewczynkę niżej lat 3, słubnego pochodzenia. Zgłoszenia M. J., p-r. Lwów. 4691

Posady i zajęcia.

a) **Poszukiwane.**
Magister z pięcioleciem poszukuje posady. Adres: „Magister“ p-r. Jarosław. 4721

Ogrodnik zonyaty, wszechstronnie wykształcony za granicą i w kraju, tak w hodowaniu wszystkiego, co do ogrodnictwa należy, rysuje plany i zakłada parki i klomby kobiercowe, poszukuje posady od 15. listopada br., lub od 1. stycznia 1900. O łaskawe zgłoszenia uprasza **Sadowski** w Zagrobeli p. Tarnopol. 4688

PISARZ bardzo biegły poszukuje posady na prowincyi. Wiadomość w Administracyi „Słowa Polskiego“ p. l. Z. K.

Dozorczyni młoda, inteligentna, polecona przez Pp. lekarzy z kilkuletnią praktyką, podejmie się pielęgnacyi chorych, zajmie się także zarządzeniem domu. Zgłoszenia w Adm. „Słowa Pol.“ pod S. S.

Sierota inteligentna życzy sobie objąć zarząd domu postrafie zajęć się kuchnią p-r. **Sambor Celina**.

Inteligentna osoba wdowa z sześciu dziećmi, z powodu braku środków do utrzymania, oddałaby synka dwuletniego **Stasia** zupełnie zdrowego, do domu rodziców bezdzietnych. Adres poda Redakcyja.

Uczeń farmacji w 2 roku praktyki, poszukuje posady. — Adres: „A. B.“ p-r. Brody.

Ekonom praktyczny, zonyaty, poszukuje posady zaraz **J. M.**, p-r. Przemyślany. 26

Zdolny leśniczy, szuka posady na ordynaryę p-r. Lwów pod l. „K. S.“. 26

LEŚNICZY lub podleśniczy w większym skarbie, poszukuje posady. Adres: **F. Ender**, Zawalów. 26

ZDOLNY ROBOTNIK, o znajomości już nieźle z urządzeniem elektrycznego oświetlenia, prosi o zatrudnienie odpowiednie. Wiadomość Jasio **Szlahtuz P. S.**

Osoba lat średnich poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem. Zgłoszenia pod **J. W.** poste restante Rawa ruska.

Wdowa w starszym wieku po urzędniku, poszukuje zajęcia się dziećmi u wdowca lub do pielęgnowania chorej osoby. Adres **R. B. Jabłonowski** 10 parter.

Młodzieniec z 8-mą gimn. wolny od służby wojskowej, poszukuje zajęcia biurowego lub lekcyi. Wiadomość: „Edmund“ w Admin. „Słowa“.

MEODY pomocnik, korzennik, obznajomiony w pokoju śniadań, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia p-r. „K. B. 20“ Lwów

Zdolny młody pomocnik handlu korzennego, szybki ekspedient przyjmie posadę zaraz, we Lwowie lub na prowincyi, p-r. „100“, Lwów.

Osoba uzdolniona w krawieczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. **Kurkowa 49**.

Poszukuje zajęcia, jestem zdolny do każdej pracy, tak fizycznej, jak i umysłowej. Łaskawe zgłoszenia: **Jan Worona**, ul. św. Jacka nr. 10.

b) Zaoferowane.

Poszukuje się osoby w średnim wieku, inteligentnej i pracowitej, znającej się dobrze na kuchni i zarządzanie niewielkiego domu. Niemki i Węgierki mają pierwszeństwo. Zgłoszenia w Adm. pod l. S. 4722

Dobra Francuzka i Niemka są zaraz do umieszczenia w biurze **Zagórskiej**, Lwów, **Chorążczyzna 7**. 4729

Nauczyciel odpowiednio ukwalifikowany znajdzie natychmiast posadę na wsi celem przygotowania ucznia z 3 kl. gimnazyalnej do półrocznych egzaminów. Zgłoszenia do Zarządu dóbr **Korezów** koło Uhnowa. 4684

Poszukuję ekspedytorki do brze wychowanej, jako siłę pomocniczą. Szczegóły urzęd pocztowy **Olesko**. 4649

Rutynowanej nauczycielki z muzyką poszukuje Apteka, **Zborów** 4687

Ucznia do nauki przyjmie zaraz **Cukiernia Warszawska** we Lwowie. 4712

Wychowanie i nauka.

Panna z ukończoną 8 kl. I. rokiem seminaryum i I. rokiem praktyki, poszukuje posady nauczycielki lub lektorki. **M. P.** post-rest. **Słowita**. 4744

Tech suche eine Lehrerin, Deutsche, die auch das Französische bemächtigt, zum Fräulein und Knaben, für Gehalt, Wohnung und entsprechende Auslohnung Auskunft. Podzamcze Bahn-Restauratation

Student klasy przygotowawczej sem. naucz. męsk. lat 15 z braku środków do dalszego kształcenia się poszukuje lekcyi do kilku uczniów za utrzymanie. Ad.: **Kazimierz** p-r. Lwów

Panna z ukończoną VIII kl. przyjmie lekcyę. Zgłoszenia p-r. **Bertha**.

Ukończony gimnazysta, poszukuje zaraz lekcyi, z klas niższych lub wyższych Łaskawe zgłoszenia: Lwów, p-rest. „Dobry postęp“.

Abituryent sem. naucz. szuka posady nauczycielskiej na wsi lub w mieście. Warunki korzystne. Adres **K. Unter**. Tarnopol.

Panna z ukończoną ósmą kl. poszukuje lekcyi lub posady, jako bona, „F. E.“ w Administracyi „Słowa Polskiego“. 1

Nauczycielka z maturą i praktyką przy szkole poszukuje lekcyi w mieście. Wiadomość „Słowa Polskie“ **J. J.**

Fröblanka poszukuje lekcyi z klas niższych w mieście. Łaskawe zapytania pod: **R. R.** 136 p-r. Lwów 26

Uczeń wyższego gimnazyum poszukuje lekcyi specjalnie łacina i niemieckie. Zgłoszenia **S. G.** p-r. Lwów. 26

Sluchacz I roku praw, poszukuje lekcyi lub kancelaryjnego zajęcia, p-r. „Praca“.

Udzielam lekcyi uczniom III. i IV. realnej. Adres: Lwów **A. H.** poste restante.

Seminarzysta II roku poszukuje lekcyi za umiarkowane wynagrodzenie. Adres **R. K.** 22 post. rest. Lwów.

Ostrzeżenie! Przez innych ogłaszane 50 sztuk zastawy mniejszej wartości kosztują u mnie tylko złr. 4-50 — jednak nie mogą ich polecić.

Wielki krach!

Nowy York i Londyn nie oszczędziły i starego ładu i wielka fabryka wyrobów srebrnych, widziała się zmuszoną wysprzedać cały swój zapas za małym tylko wynagrodzeniem za pracę. Jestem upomocniony to skutecznie. Wysyłam zatem każdemu za zwrot 6 zł. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk noży stołowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 widelców z jednego kawałka ameryk. pat. srebra,
- 6 łyżek z ameryk. patent. srebra,
- 12 łyżeczek z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochla z ameryk. patent. srebra,
- 1 chochelka z ameryk. patent. srebra,
- 2 kubki do jaj z ameryk. patent. srebra,
- 6 angielskich spodeków **Viktoria**,
- 2 wspaniałe świeczniki,
- 1 sitko, 2423
- 1 rozsypywacz cukru,

44 przedmioty tylko za zł. 6.60.

Te 44 przedmioty kosztowały dawniej 40 zł. a obecnie można je mieć za tę niską cenę zł. 6.60. Amerykańskie patentowane srebro jest na wskroś białym metalem, który barwę srebra 25 lat pod gwarancją zachowuje. Najlepszym dowodem że to ogłoszenie nie jest

żadnym oszustwem, zobowiązuje się niniejszym publicznie, zwrócić każdemu pieniądze bez trudności, komu towar się nie spodoba. Niechaj więc nikt nie opuści sposobności nabycia tego wspaniałego garnituru, który szczególnie nadaje się na

podarunek ślubny i okolicznościowe jak niemniej dla każdego domostwa.

Dostać można tylko pod adresem:
A. HIRSCHBERG'S
Dom eksportowy amerykańskich patentowanych towarów srebrnych.

Wien II., Rembrandstrasse 19/II. — Telefon Nr. 7114.

Wysyłka na prowincję za gotówkę lub za zaliczką.

Proszek do czyszczenia 10 ct.
Tylko marka ochronna obok stojąca, zapewni prawdziwość.

Wyciąg z pism uznania:
Kraków, 21 maja 1899.

Posyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że posyłam dalsze zamówienie.

Księżna Amalia Czetwertyńska
Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Posyłkę otrzymałam, jestem z niej bardzo zadowolony **Gaard (Węgry)**, 1 września 1898.

Hr. C. Chotek-Gudenus.
Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Krystynopol, Galicya.
Siostra **Joanna**, przełoż. Tow. N. P. Maryi.

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.
Lubaczów, Galicya. **Babic, kapitan**.

GRIES BEI ROZEN

Najłagodniejsze miejsce klimatyczne w niem. połud. Tyrolu.

Sezon od 1-go września do 1-go czerwca. Prospekta przez Zarząd kąpielowy. 4221

ORIENTALINA puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białosć, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięków aż do późnej starości. Cena 4 zł.

JAN IHNATOWICZ

Lwów: (sklepy własne) ulica Kopernika 1. 3., Hallicka 1. 11., **Kraków**: Sukiennice 1. 20., **Ozerniowce**: Rynek 1. 2., **Przemyśl**: Franciszkańska 1. 24

Znany od lat przeszło 60-ci
Magazyn i pracownia obuwia
obecnie pod firmą:

JÓZEF GOLDA

mieszkające się w gmachu Banku hipotecznego, przeniesione zostaną z dniem 1 grudnia do domu przy ulicy Hallickiej liczbą 20 naprzeciw handlu Wgo Bałabana 4734

!! Przedostatni miesiąc !!

ciągnięć

wielkiej loteryi dobroczynnej

na cele Związku poliklinicznego
kosztuje jeden los tylko
koronę.

Główna wygrana wartości

100.000

koron

5 wartości po 20.000 koron

Gotówką z 20% potrąceniem.

Pierwsze ciągnięcie
nieodwołalnie
4 stycznia 1900.

Odroczenie ciągnięć jest wyłączone.

Losy do nabycia: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Karmann i Feigenmann, dom wzm.; Sammely i Landau; August Schellenberg i Syn; Sokal i Eblen, domy bankowe.

„FLIRT” Najlepsze
tutki i bibułki
w książeczkach

z papieru Sassowskiego

wyrobu S. W. Niemojowskiego we Lwowie.
Wszędzie do nabycia.

Na czasie!

Najtańsze i najlepsze oświetlenie

Zupełnie bezpieczne.

Nowy gatunek gazu.

Światło gazowe

wszędzie do zaprowadzenia przez specjalne aparaty gazu powietrznego

„GALICYA”

do oświetlenia opalania i użytku fabrycznego.

Oświetlenia na próbę na dowód niezrównanej doskonałości siły świetlnej.

J. FITZ

2856

fabryka maszyn i odlewnia żelaza

Lwów. Gródecka 47.

Cenniki na żądanie gratis i franco. — Zastępy poszukiwani.

Do kupienia Do wynajęcia

KOLEJE WĄSKOTOROWE

do celów lasowych, gospodarczych i przemysłowych 2081

na motor ręczny, konny, parowy lub elektryczny.

Nowe patentowane łożyska walcowe z 50% zaoszczędzeniem oliwy i siły pociągowej

Roessemann i Kühnemann
koleje żelazne Artura Koppela

LWÓW, Chorążczyzna 17 — Dom naftowy.

Wiedeń, Praga, Budapeszt, Berlin.

NIEZBEDNE

przy karmie wołów!

! Świeży transport!

Przytykacze kauczukowe,

Pompy przy wzdęciu,

TROKARY,

Hegary i kłystyry dla bydła następnie

Nożyce do strzyżenia

owiec i koni,

FLUID, Proszek korneuburski,

SÓL glauberska itp.

polecają 4392

Friedrich i Beacock

Lwów, Hetmańska 4,

obok cukierni W-go Grossa.

KASY

żelazne ogniotrwałe po cenach fabrycznych od 50 złr. u S. BINZERA, Kraków, ulica Pańska 1. 9. 4648

FEINSTE PEAU D'ESPAGNE PUDER & PARFUM
VON DELETTREZ PARFUMEUR PARIS

Można dostać we wszystkich perfumeryach, drogueryach itd.
Generalny zastępca: E. NEUHAUS, jun., Wien, I., Fährichgasse 10, Telefon 8598.

W zakres działania

Lwowskiej Filii

Banku Gal. dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska 3.

(dawny lokal Banku kredytowego)

wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a zatem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiednim zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszy na **Książeczki Oszczędnościowe.**

Za 5 złr.

Genewski remontoir, ze złotą

planie — jedynym zegarkiem poła-

cany gal-

waniznie

14 - karat-

wem złotem,

ory każdy

ania na 50

złr. W rzo-

czywistości

costuje ten

zegarek, a

odskakująca

pokrywa, bo-

gato grawi-

rowany, z bezw.

gwarancją

trwałości i dobrego chodu na 5 lat, 21,

5; z werkiem antyrowym i 8 pokrywami

7 złr. — Prawdziwy srebrny remontoir

z 15 kamieniami, z 3-ma srebrnemi i

bogato grawirowanemi kopertami, u-

znany za najlepszy 9.75 złr; 14-karato-

wy złoty damski zegarek 12 zł. — Ber-

dzo eleganci i modni faniuszek ze

złota Plaque, dla pań i panów zł. 1.75.

Wysyłka za pobraniem pocztowem.

Bogato ilustrowany katalog gratis

i franco. — Expert zegarków:

M. RUNDBAKIN

Wiedeń, IX., Berggasse 2.

4358

Zaproszenie do przedpłaty.

Z dniem 1 każdego miesiąca rozpoczyna się nowy abonament na

GAZETĘ LOSOWAŃ I HANDLOWĄ

„Merkury”

wychodzącą regularnie 2 i 16 każdego miesiąca, bezpośrednio po losowaniach.

„Merkury” zawiera dokładny wykaz ciągnięć losów austriackich i zagranicznych, listów zastawnych itd., rozmaite tabele, kursa oraz popularny dział ekonomiczny, handlowy, asekuracyjny i giełdowy. 3136

Z końcem roku bezpłatny dodatek:

„ROCZNIK FINANSOWY”

Prenumerata

całoroczna wynosi tylko złr. 1.80

półroczna „ — 90

Numery okazowe darmo i oplatnie.

Administracja: Kraków, Rynek gł. 5. Telefon 354.

WIELKI MAGAZYN

Fabryki filcowych i słomkowych kapeluszy

LADSTÄTTERA i Synów

4380

c. k. nadwornego dostawcy

(przedtem J. TEGISCHERA)

przeniesiony został do nowego lokalu przy ulicy Akademickiej 1. 10

(gdzie się mieści Zakład kąpielowy św. Anny).

Tak jak zawsze magazyn ten zaopatrzony jest w towary najmodniejsze i najgustowniejsze. — Wybór największy.

Zimowe kapelusze damskie nadeszły już z Paryża.

Kapelusze do żałoby zawsze gotowe na składzie.

Lwów, — ulica Sykstuska 1. 2.

Linoleum dla lokali, — CHODNIKI z LINOLEUM

DYWANY z Linoleum — LINOLEUM do podkładania.

TAPETY do nog

LINOLEUM, CERATA

Fartuszk. Obrusy. Ochrony

dla ścian. Kauczukowe wkłady do łózek.

Borty do kredensu. — Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą

Lwów, — ulica Sykstuska 1. 2.

z pierwszej austriac.

fabryki w Tryeście.

Zupy anielskie

ze znanej fabryki konserwów w Leobersdorfe. — Najzdrowszy i najtańszy

środek żywności. Zawartość pożywna według urzędowej analizy 86 1/2%. — Celujące smakiem i prędkością przygotowania. — Prospekt i próbki na żądanie gratis.

Zamówienia przyjmuje:

2155

Biuro Schapiry, ul. Sykstuska 27.